

Wybory '92

Solidarność

Co Tydzień

WYDANIE SPECJALNE



fol. Michał Bieganowski

Miejsce IV WZD - Gmach Główny Politechniki Wrocławskiej

IV Walne Zebranie Delegatów
NSZZ "Solidarność"
Regionu Dolny Śląsk
Wrocław 14-15.02.1992 r.



ZARZĄD REGIONU NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" DOLNY ŚLĄSK

WOJEWÓDZTWO WROCŁAWSKIE

1. Białowas Janina
2. Białas Franciszek
3. Bogusławski Przemysław
4. Brandenburg Jan
5. Calińska Małgorzata
6. Dorożyński Andrzej
7. Jaworski Wiesław
8. Kaczmarska Maria
9. Kański Andrzej
10. Lenkiewicz Antoni
11. Lubkiewicz Jan
12. Lubowicz Krzysztof
13. Łaznowski Janusz
14. Ryszard Małolepszy
15. Rajczakowska Zofia
16. Rugieł Jacek
17. Rybicki Waldemar
18. Śliwiński Zbigniew
19. Wasiński Włodzimierz

20. Wolniak Janusz
21. Zastrocki Michał
22. Zawadzki Mieczysław

ZIEMIA BRZESKA

1. Jamróz Piotr

WOJEWÓDZTWO WAŁBRZYSKIE

1. Bąbiarz Eugeniusz
2. Korzystka Adam
3. Langer Jerzy
4. Majchrzak Piotr
5. Mikosa Dariusz
6. Modzelewski Wiesław
7. Morawski Marian
8. Paszkiewicz Jerzy
9. Przybylski Czesław
10. Senkowski Zbigniew
11. Supron - Walenta Ewa
12. Szczurowska Magda



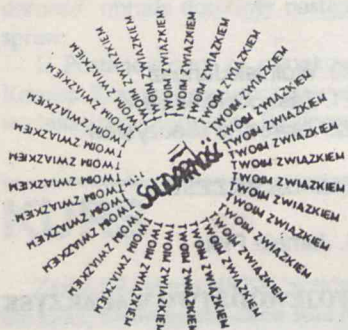
fol. Michał Bieganowski

Piotr Bednarz wita gości i delegatów IV WZD

Numer ten powstał z połączenia kolejnych wydań specjalnych publikowanych przez naszą redakcję w czasie I i II sesji IV Walnego Zebrania Delegatów NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk.

Wybory '92 **Co Tydzień** WYDANIE SPECJALNE

IV Walne Zebranie Delegatów
NSZZ "Solidarność"
Regionu Dolny Śląsk
Wrocław 14-15.02.1992 r.



Wydanie A
godz. 14.00

Redaguje Zespół
"Co Tydzień «Solidarność»"
Gmach Główny PWR



fol. Michał Bieganowski

Minutą ciszą uczciliśmy pamięć zmarłych związkowców. W pierwszym rzędzie dla gości Zjazdu od lewej: Piotr Bednarz, ks. Stanisław Orzechowski, ks. bp Adam Dyczkowski, Rektor PWR prof. Andrzej Wiszniewski, Przewodniczący KK Marian Krzaklewski, Andrzej Adamczyk - Rzecznik Prasowy KK

Ruszyliśmy z miejsca

Wprowadzenie sztandaru NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk było pierwszym punktem zjazdowego programu.

Następnie Przewodniczący Zarządu Regionu Tomasz Wójcik otworzył obrady IV Walnego Zebrania Delegatów i wezwał do uczczenia minutą ciszą pamięci działaczy związkowych, którzy zmarli w pracy od ostatniego zjazdu.

Przywitał on przybyłych gości wyróżniając: księdza bpa Adama Dyczkowskiego, Przewodniczącego KK NSZZ "Solidarność" Mariana Krzaklewskiego, Rektora Politechniki Wrocławskiej prof. Andrzeja Wiszniewskiego, ks. Stanisława Orzechowskiego, Rzecznika Prasowego KK Andrzeja Adamczyka oraz przedstawicieli zaprzyjaźnionych związków zawodowych z Danii, Francji i Włoch oraz Delegatów na IV WZD.

Piotr Bednarz Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego IV WZD zapowiedział wybór Prezydium Zebrania, proponując kandydatury Krzysztofa Lubowicza, Zbigniewa Trawińskiego, Eugeniusza Szumiejko i Ryszarda Wroczyńskiego. Delegaci zgłosili kandydaturę Wandy Szymańskiej - Zych, Andrzeja Dorożyńskiego i Andrzeja Oryńskiego.

Piotr Bednarz zaproponował by przewidziane w projekcie regulaminu obrad czteroosobowy skład Prezydium poszerzyć do siedmiu osób. Poprawkę przyjęto, akceptując w głosowaniu wyżej wymienione osoby do składu Prezydium.

Po dokonaniu ustaleń formalnych głos zabrali goście.

"Solidarność" - stabilizatorem

Jako pierwszy wystąpił Marian Krzaklewski, który powiedział m. in.: *Nasz Związek już nie jest jedynym gwarantem przemian demokratycznych w kraju, gdyż po wolnych wyborach rolę tę przekazaliśmy demokratycznie wybranemu parlamentowi. Rolę tę należy także rozumieć jako stabilizatora w Europie, gdyż za naszym wzorcem będzie się pogłębiać rozwój demokracji w sąsiednich krajach. Nasza rola na tym się jednak nie kończy, gdyż musimy czuwać i być stabilizatorem sytuacji w Polsce. Ta rola nie jest zgodą na brak rozwoju czy postępu. My nie chcemy rządzić, ale musimy pewne merytoryczne funkcje przejmować wtedy, gdy rząd tego nie potrafi robić. (...) Życząc owocnych obrad, dobrych wyborów, uznania dla tych ludzi, którzy są fachowcami z szerokimi horyzontami.*

Wdzięczni za "Solidarność"

Również od życzeń zaczął ks. bp Adam Dyczkowski, który powiedział m. in. *"każdy kto myśli i czuje po polsku nie może nie wyrazić wdzięczności za zryw jakim była "Solidarność". To był I etap, obecnie jesteśmy na drugim etapie, etapie o wiele trudniejszym.*

Dumni z "Solidarności"

Profesor Andrzej Wiszniewski powitał zebranych w Auli Politechniki *"jako gospodarz i jako człowiek związany z "Solidarnością" na dobre i na złe". "Ta sala pamięta piękne zdarzenia. W marcu 1968*

roku odbywał się tu strajk studencki. 13 grudnia odbył się tu pierwszy wiec strajkowy. W tej sali brutalność pokazało ZOMO bijąc pracowników i studentów.

(...) Chciałbym aby te dwa dni dopisały kolejny rozdział dziejów, z których możemy być dumni" - powiedział Rektor Politechniki.

Następnie z przemówieniami wystąpili reprezentanci zagranicznych związków zawodowych.

Prezydium z symbolem dyscypliny

Eugeniusz Szumiejko powitał reprezentację Regionu Zagłębie Miedziowe z Przewodniczącym Wojciechem Licą na czele, która przybyła już po rozpoczęciu Zjazdu.

Swoje listy i telegramy nadesłali zaproszeni na IV WZD Marek Muszyński i Władysław Frasyniuk. Obaj posłowie nie mogli z powodu ważnej debaty sejmowej przybyć na Zjazd. Pozdrowienia i życzenia Delegatom przysłał w imieniu Komisji Koordynacyjnej Chrześcijańskiej Demokracji Leszek Żołyniak.

Telex z życzeniami *sprawnych, rzetelnych obrad i wypracowania wniosków* nadszedł od delegatów obradującego III WZD Rzeszowskiego.

Prezydium wyposażone było w niecodzienny atrybut dyscypliny - drewnianą pałę, którą ku przestrodze niezdyscyplinowanych delegatów przyniósł Eugeniusz Szumiejko.

Po dziesięciominutowej przerwie przystąpiono do uzgodnienia programu obrad.

Trudny początek

Przyjęto następujący porządek:

- Przyjęcie regulaminu obrad.
- Sprawozdanie Regionalnej Komisji Wyborczej.
- Wybór Komisji: Mandatowej, Skrutacyjnej, Wyborczej, Uchwał i Wniosków.



fol. Michał Bieganowski

Prezydialny symbol porządku i dyscypliny trzyma w ręku Eugeniusz Szumiejko, obok niego stoi Piotr Bednarz

- Sprawozdanie z działalności Zarządu Regionu.
- Dyskusja Programowa.
- Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- Dyskusja nad Sprawozdaniami ZR i RKR.
- Wybory

- a) sprawozdanie Komisji Wyborczej
- b) przyjęcie regulaminu wyborczego
- c) zgłaszanie kandydatów i wybór przewodniczącego ZR
- d) zgłaszanie i wybór kandydatów na członków ZR
- e) zgłaszanie i wybór kandydatów do Regionalnej Komisji Rewizyjnej
- f) zgłaszanie i wybór kandydatów na Zjazd Krajowy.

- Sprawozdanie Komisji Uchwał i Wniosków.
- Podjęcie uchwał końcowych.
- Zamknięcie Obrad IV WZD.

Do projektu regulaminu obrad IV WZD Delegaci wnieśli szereg poprawek. Po dyskusji i głosowaniach nad poprawkami regulamin przyjęto.

Sprawozdanie z Działalności Regionalnej Komisji Wyborczej przedstawił jej przewodniczący Janusz Łaznowski. Do Zjazdu wpłynęły dwa odwołania. Delegaci zadecydowali o przekazaniu tych odwołań Komisji Wyborczej. Sprawozdanie podsumowujące działalność Regionalnej Komisji Wyborczej Delegaci przyjęli większością głosów.

Wybrano Komisje zjazdowe.

Jola OSTROWSKA

Prezydium IV WZD

1. Andrzej Dorożyński
2. Krzysztof Lubowicz - z-cz przew.
3. Andrzej Oryński
4. Eugeniusz Szumiejko - przew.
5. Wanda Szymańska - Zych
6. Zbigniew Trawiński
7. Ryszard Wroczyński

Komisje Zjazdowe

Mandatowa:

1. Janusz Wojciechowski
2. Wojciech Polak
3. Janina Mitros

Skrutacyjna:

1. Józef Petryków
2. Walenty Styrcz - przewodniczący
3. Henryka Charchalska
4. Zenon Łukasik
5. Jan Żurek - z-ca przewodniczącego
6. Janusz Jakubczak

7. Roman Rolnik
 8. Jan Płuciato
 9. Bogusław Maruszewski
 10. Zenon Słowiński
 11. Maciej Banusiewicz
 12. Zbigniew Burzyński
 13. Leszek Madej
 14. Urszula Mika
 15. Witold Szewczyk
 16. Stanisław Delczyk
 17. Krzysztof Sosna
 18. Mieczysław Bulnik
 19. Waldemar Tokarczyk
- (na podstawie protokołu)

Słońce wszędzie i dla was

Po przerwie obiadowej do grona gości dołączyli szef belgijskiej centrali CSC z Charleroi **Jean Marie Lepage** oraz belgijski związkowiec polskiego pochodzenia **Tadeusz Oruba**. "Chcemy was upewnić, że tak jak w ostatnich latach Federacja CSC z Charleroi będzie wam nadal pomocna tam gdzie będziecie potrzebowali naszej pomocy. (...) Jesteśmy z wami, aby potwierdzić naszą gotowość do ciągłej współpracy. Jesteście na dobrej drodze i z niej nie ustępujcie. Jutro słońce wszędzie i dla was." - powiedział Delegatom szef belgijskiej Centrali Związkowej.

(JO)



Jean Marie Lepage
CSC - Belgia

fot. Adam Samuel

Dyskusja programowa

Na IV WZD wpłynęły trzy projekty uchwał programowych. Pierwszy, przygotowany przez **Leszka Szewca** i **Jerzego Langera**, które dotyczyły regionalizacji i organizacji władz regionalnych. Drugi z projektów zgłoszony przez **Bogusława Kaczmarek** formułuje cele i strategię Związku. Trzecią uchwałę zaproponował zespół w składzie: **Eugeniusz Szumiejko**, **Zygmunt Masternak**, **Aureliusz Mikłaszewski**, określa ona rolę NSZZ "Solidarność" w dobie przekształceń.

W pierwszej części debaty programowej wszystkie projekty zostały odczytane i krótko omówione przez autorów.

Dyskusję programową prowadził **Eugeniusz Szumiejko**.

Maria Kaczmarek zabierając głos powiedziała: "Spiramy się o wizję Związku. Wizja ta zależy od tego czy widzimy sprawę na krótką czy na długą metę. Czy chcemy związku nowoczesnego, negocyjnego czy też jak OPZZ rewindykacyjnego. Ważna dla przyszłości Związku jest jego struktura organizacyjna. Mamy propozycję reorganizacji struktury. Jest to rozwiązanie elastyczne, które nie burzy tego co zbudowane a koryguje błędy.

(...) Dwaj kandydaci inaczej widzą tożsamość Związku - jeden mówi o Sierpniu, strajkach drugi o nowej, skorygowanej tożsamości.

Kiedy będziemy dokonywać wyborów personalnych musimy zastanowić się czy koncepcje prezentowane przez kandydatów pokrywają się z naszą wizją Związku".

(JO)

Przyjaźń z wyspy Fionii

"Duńska demokracja i związki zawodowe są rezultatem ponad stuletniej działalności. Mamy nadzieję, że poprzez przyjaźń i rozmowy pomożemy Wam w zbudowaniu takiego systemu politycznego i związkowego opartego na polskiej historii i kulturze, jakiego sobie życzycie" - jest to fragment przemówienia z jakim do delegatów wystąpił **Poul Andersen**, przewodniczący duńskich LO/FO z wyspy Fionii.

(JO)

Poul Andersen
LO/FO - Dania

fot. Adam Samuel



IV Walne Zebranie Delegatów
NSZZ "Solidarność"
Regionu Dolny Śląsk
Wrocław 14-15.02.1992 r.



Wydanie B
godz. 20.00

Redaguje Zespół
"Co Tydzień «Solidarność»"
Gmach Główny PWR



Daniel Kalei
CFDT - Francja

fol. Michał Bieganowski

3x3

Mam nadzieję, że "Solidarność" osiągnie i wypełni cele z roku 1980 - rozpoczął swoje przemówienie Antoni Lenkiewicz. Moja obecność tutaj oznacza mój powrót na pierwszą linię frontu. III Rzeczpospolita potrzebuje III "Solidarności". Wyjaśniając podzielił lata 1980-91 na trzy okresy w historii "Solidarności".

Pierwszy okres lata 1980-89 - "piękna karta" w dziejach Związku, kiedy skutecznie walczył o obalenie komunizmu i doprowadził do zwycięstwa.

Drugi okres to lata 1989-91 - w tym okresie "Solidarność" płaciła straszne rachunki za to, że rzekomo przejęła władzę. Jednak zdaniem delegata nie były to rządy "Solidarności". Rządy, które tolerowały tyle krzywdy ludzkiej nie mogły być rządami "S". Proponowane przez nie rozwiązania nie służyły pracownikom. Jedynie słuszny plan Balcerowicza to kicz i fałsz polityczny.

Polsce potrzebna jest teraz III "Solidarność" nawiązująca do pierwszej i wydobywająca z ludzi wiarę, nadzieję i entuzjazm.

Mówca przedstawiał konieczność poszukiwania trzeciej drogi rozwoju gospodarczego (obok socjalizmu i kapitalizmu). Zauważył też, że ci, którzy mówili o realnym socjalizmie potem mówili o planie Balcerowicza. Jako trzecią drogę proponował akcjonariat pracowniczy.

III Rzeczpospolita potrzebuje trzeciej "Solidarności", która zaproponuje trzecią drogę rozwoju.

(AS)

Dyskusja programowa

Ekologiczny Związek

Ryszard Majewicz zwrócił uwagę na sprawę ochrony środowiska. "Jako związek nie możemy beczynnie patrzeć jak pieniądze na ekologię przeciekają przez palce urzędników. (...) Świadomość ekologiczną osiągniemy jako społeczeństwo za kilka lat. W tym czasie tworzymy lobby ekologiczne na bazie Związku. Wspieramy inicjatywy sekcji, które podejmują inicjatywy ekologiczne."

Piotr Stefański nawiązał do projektu uchwały programowej o pozycji NSZZ "Solidarność" w dobie przekształceń. Jego zdaniem "jednym z podstawowych zadań jest wspieranie Komisji Zakładowych w uczestniczeniu w procesach prywatyzacyjnych".

Zbigniew Rudnik widzi niebezpieczeństwo dla pozycji Związku w rozbiciu Komisji Zakładowych. "Prywatyzowane zakłady rozsypaną się często na mniejsze

jednostki. Wraz z nimi rozpadają się Komisje Zakładowe." Jego zdaniem potrzebne jest stworzenie organizacji ponadzakładowej. "Statutowo jesteśmy do tego przygotowani". Drugim poruszonym przez Delegata tematem była sprawa kadencyjności. "Nie stać nas na szkolenie działaczy i jednocześnie ograniczanie ich kadencji. Kryterium doboru działaczy powinny być wysokie kwalifikacje".

Danuta Wała zdefiniowała pojęcie "związku odpowiedzialnego".

"Obecnie nie możemy być związkiem rozstrzeniowym, w którym silniejsze branże będą wygrywały kosztem branż słabszych. Musimy stać się Związkiem profesjonalnym, sprawnym, z silną centralą potrafiącą pogodzić często sprzeczne interesy branż".

(JO)

O zdrowiu i uczciwości związkowców

Witold Jabłoński - delegat z Politechniki Wr. mówił o konieczności ujęcia w programie nie tylko spraw fundamentalnych lecz również spraw z pozoru drobnych, które jednak są ważne dla członków Związku i dla prawidłowego funkcjonowania ich struktur.

Pierwszy problem wymieniony przez delegata to pracownicza służba zdrowia. Związek powinien zająć zdecydowane stanowisko w sprawie służby zdrowia dla pracowników. Wiąże się to z koniecznością odbudowy funduszy Zakładu Usług Społecznych (ZUS).

Drugi problem poruszany przez Witolda Jabłońskiego to konieczność rozwiązywania problemu załatwiania konfliktów wewnątrzwiązkowych.

Należy przyjąć za regułę, że problemy te powinno się rozwiązywać tylko w strukturach związkowych. Kończąc zauważył, że ostatnio niestety coraz częściej problemy i konflikty wewnętrzne są omawiane, nagłaśniane i próbuje się je rozwiązywać poza Związkiem, co niesłuży jego interesom. Końcowe słowa zostały nagrodzone oklaskami.

(AS)

Delagacja FIM - CISL - Włochy. Od lewej Antonio Giraldi, Matteo Ripamonti. Dalej: ks. Stanisław Orzechowski, ks. bp Adam Dyczkowski.

fol. Michał Bieganowski



Silne MKK

Projekt uchwały dotyczącej działalności MKK przedstawił Wiesław Modzelewski.

Główne jego założenia to:

I. Struktura MKK:

- Zarząd Regionu powołuje i finansuje Międzyzakładowe Komisje Koordynacyjne składające się z określonej (minimalnej) liczby Komisji Zakładowych na ich wniosek;

- na czele MKK stoi Przewodniczący i Prezydium;

- MKK mogą tworzyć konfederacje.

II. Cele MKK:

- inicjowanie i koordynowanie

działalności Związku w terenie;

- wyrażanie opinii członków MKK;

- współpraca z ZR (możliwość reprezentowania ZR wobec terenowych władz administracyjnych i samorządowych);

III. Zasady działania:

- MKK powstaje na terenie ziem skupiających 10-12 tys członków Związku;

- MKK zatrudnia min. 3-4 pracowników etatowych, posiada do dyspozycji samochód, kserokopiarkę, telex itd.

- za pracę MKK odpowiada jego Przewodniczący;

- pieniądze MKK gromadzone są na subkoncie przy ZR i składają się na nie środki

Dyskusja programowa

ZR (ok. 70%) i środki własne MKK;

- MKK kontroluje Regionalna Komisja Rewizyjna i Komisja Rewizyjna MKK.

W uzasadnieniu swojego projektu delegat Modzelewski mówił o sztuczności delegatur terenowych ZR; fakt, że Biura Terenowe ZR są powoływane przez ZR, a MKK pochodzą z wyboru powoduje ich wzajemne skłócenie. *Chodzi o to, aby przedstawiciele Związku na danym terenie byli akceptowani przez członków Związku z tego terenu* - zakończył swoją wypowiedź Wiesław Modzelewski.

(AS)

Komentarz

O komentarz do propozycji Wiesława Modzelewskiego ws. działalności MKK poprosiliśmy autorów "konkurencyjnego" projektu nowej struktury organizacyjnej (projekt uchwały nr 1 IV WZD ws. regionalizacji i organizacji władz Regionu) delegatów z Wałbrzycha - Jerzego Langerę i Leszka Szewca.

Leszek Szewc

Moim zdaniem projekt jest piękny, ale w chwili obecnej nierealny. Przykładem może być niemożliwość wybrania MKK w ramach ziem w woj. wałbrzyskim ze względu na zbyt małą liczbę członków. Np. ziemia świdnicka żeby uzyskać wymaganą liczbę

członków musiałaby "zachodzić" na inną ziemię np. dzierzoniowską.

Projekt jest również nie do przyjęcia ze względów finansowych. Ze składek odprowadzanych od 10 czy 12 tys. członków nie da się utrzymać MKK z 4 etatami jak to proponowano w projekcie. Przy dzisiejszym podziale składek MKK musiałaby skupiać ok. 20 tys. członków.

Rozwiązaniem są delegatury. Decyzje o ich utworzeniu muszą być poprzedzone wnikliwą analizą finansowo - ekonomiczną Regionu. Przy obecnej kondycji finansowej Związku będzie ich w naszym Regionie jedna może dwie.

Jerzy Langer

Doświadczenia MKK pokazały, że ciała niestatutowe są konfliktogenne zwłaszcza gdy nie mają określonych kompetencji. Pisałem o tym w artykule zamieszczonym w "Co Tydzień" »Solidarność« (nr 7-8). Należy również wziąć pod uwagę dowolność przyłączenia się do MKK. Co zrobić z Komisjami Zakładowymi, które nie chcą się przyłączyć? Nasza propozycja oferuje wykorzystanie już raz wybranych działaczy (m. in. na delegatów na WZD).

(JR, AS)

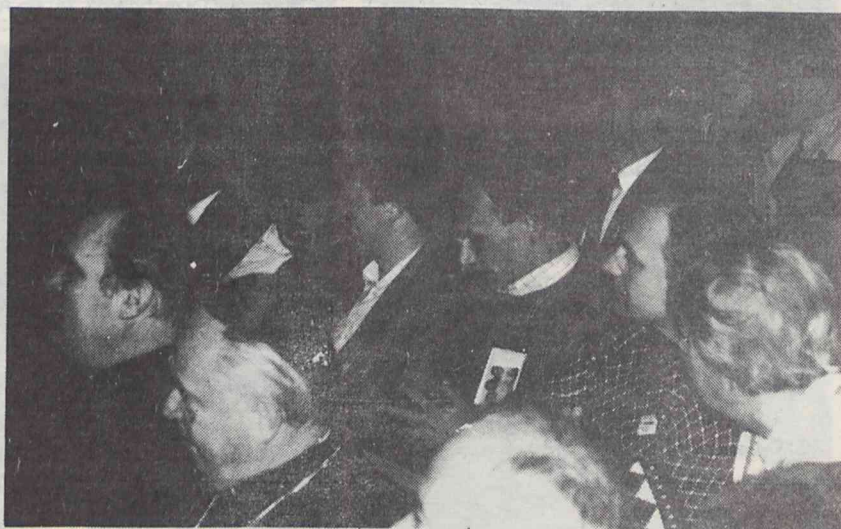
O skuteczny Związek

Od pytania o charakter Związku - rewindykacyjny czy współzarządzający - rozpoczął swoje wystąpienie Zbigniew Śliwiński. Związek musi się domagać jak najszybciej strategii gospodarczej. Jeżeli przemysł nie ruszy to nie będzie miała ani służba zdrowia, ani oświata, ani budżetówka. W dalszym ciągu mówił o konieczności rozmów z rządem na codzień. W ramach strategii gospodarczej rząd powinien przedstawić propozycje ochrony krajowego rynku. W 1945 Zachód nas sprzedał, dzisiaj na nas zarabia. Zwracał również uwagę na konieczność domagania się odpowiedzi na pytanie co z bezrobotnymi? Zdaniem Zbigniewa Śliwińskiego Region powinien naciskać na rząd i Komisję Krajową o niskooprocentowane kredyty dla tracących pracę. Jeżeli przywódcy związkowi nie podejmą tych działań to członkowie poszukają sobie innych, w których uwierzą - zakończył Zbigniew Śliwiński.

dokończenie na str. 4

W drugim rządzie goście z Regionu Zagłębie Miedziowe. Od lewej: Piotr Jaszczka, Jacek Swakoń i Wojciech Lica

fot. Michał Bieganski



dokończenie ze str. 3

W opinii Waldemara Rybickiego źle dzieje się gdy negocjacje na szczeblu krajowym prowadzone są przez członków KK nie przygotowanych merytorycznie do tych rozmów, nie znających problematyki danej branży.

Zdaniem Zofii Rajczakowskiej odpowiedź na pytanie jaki ma być Związek brzmi - skuteczny. Tymczasem "działacze nie wyobrażają sobie działalności Związku w warunkach gospodarki rynkowej". "Solidarność" powinna korzystać z doświadczeń zachodnich związków zawodowych, które już sprawdziły "model związku współzarządzającego".

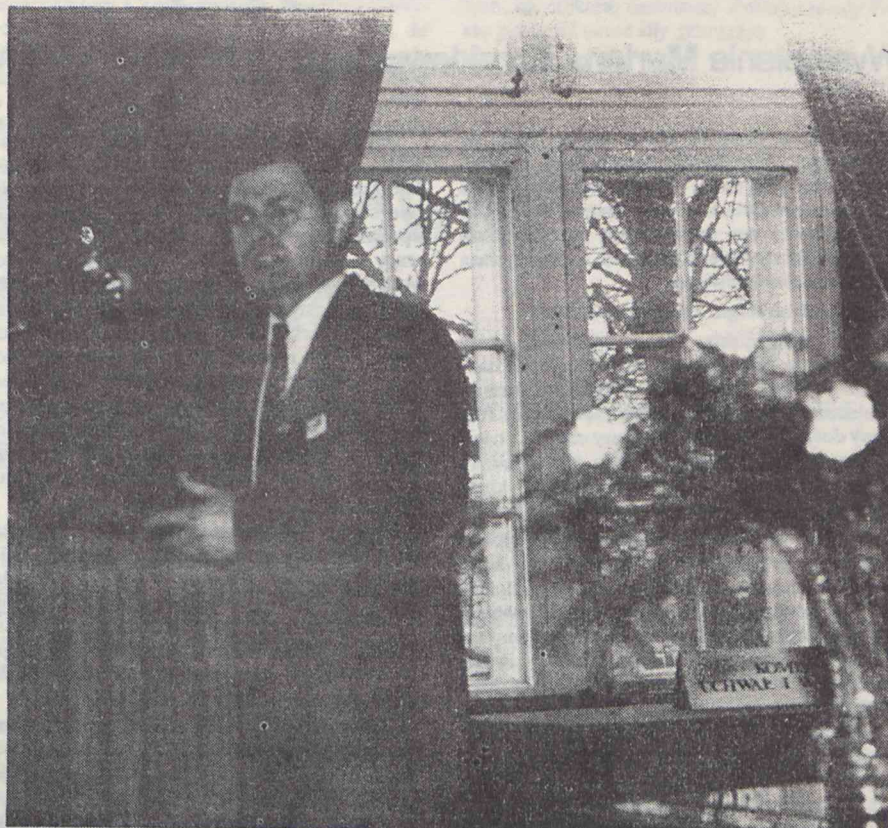
(JR)

Komisje Zjazdowe

Komisja Wyborcza:

1. Bogdan Bendyk
2. Kazimierz Stanek
3. Eugeniusz Murawski
4. Leon Błaszczyk
5. Janina Chrynek
6. Kazimierz Kołodziej
7. Tadeusz Żurawski

Delegaci na sali



fot. Michał Bieganowski

Marian Krzaklewski w dyskusji programowej (tekst przemówienia na następnej stronie)

Komisja Uchwał i Wniosków:

1. Julian Kaczmarek
2. Romana Kisielewska
3. Marek Żydak
4. Antoni Lenkiewicz
5. Marian Morawski
6. Józef Obacz
7. Zbigniew Czaplicki
8. Ludomir Jankowski
9. Marian Dudek
10. Ryszard Majewicz

Zespół Prawny

1. Ewa Supron-Walenta
2. Edmund Jaksa-Nagrodzki
3. Jerzy Langer
4. Lidia Brzozowska

Zespół Prawny pracuje w składzie poszerzonym o pracowników Biura Konsultacyjno-Negocjacyjnego Zarządu Regionu (z głosem doradczym).

Informacje, ciekawostki...

Komisji Zakładowych - 1450

Liczba członków - 178.283

Składki płaci - 1296 KZ

Zalegają z opłatami - 164 KZ

Najstarszy delegat - Jerzy Gutkind (lat 79)

Najmłodszy delegat - Piotr Majchrzak (lat 25)

Przybywa uchwał i wniosków

Do godziny 20.00 to jest do momentu zamknięcia numeru do Komisji Uchwał i Wniosków napłynęło ponad dwadzieścia propozycji uchwał i wniosków.

Układ stabilizacyjny

Wystąpienie Mariana Krzaklewskiego na IV WZD we Wrocławiu

Chciałbym państwu zabrać trochę czasu, by przedstawić pewne fakty i oceny, które towarzyszą mojej działalności, działalności KK i członków związku. Jest to ważne dlatego, że te stanowiska nie są właściwie przedstawiane przez środki masowego przekazu, a i nasza prasa nie zawsze robi to dobrze.

Jaka jest strategia Związku na dzisiaj?

Nie osiągnęliśmy tego sukcesu, który zakładaliśmy. Nie stało się tak dlatego, że daliśmy za wygraną. Po prostu uwierzyliśmy formalnym stanowiskom rządu, które zapowiadały rozmowy dotyczące zmiany struktury ceny na nośniki energii. To stanowisko przyszło w najbardziej dramatycznym dla związku momencie, kiedy chcieliśmy podjąć decyzję o strajku.

Do tych negocjacji przystąpiliśmy w sposób konkretny, przygotowaliśmy konkretne obliczenia i te argumenty, których oczekiwał rząd. Zostaliśmy pozbawieni możliwości negocjowania. Ale teraz przynajmniej wiemy, że nie możemy zaufać takim formalnym dokumentom i oświadczeniom. Związek, w tym Komisja Krajowa, wyciągnął wnioski. Następne negocjacje muszą być negocjacjami, z którymi wiąże się jakaś przyszłość, a nie tylko przekazanie informacji o programie, który rząd będzie realizował bez względu na to, co związek powie, czy zastrajkuje czy nie.

Za program rządowy odpowiedzialny jest rząd, my nie będziemy tworzyć całego programu. Program gospodarczy Związku może istnieć jako alternatywny, na negocjacje, ale nie wyręczający rząd. Nie damy rady być pracodawcą i związkiem jednocześnie. Jeżeli czasami jesteśmy elementem zastępczym, to dlatego że druga strona nie działa w odpowiedni sposób.

W tej chwili żądamy publicznego przedstawienia zasad ekonomicznych ostatniej podwyżki cen energii. Przesłałem w tej sprawie konkretny list do Premiera.

Polska straciła wiele na tym, że nie było konsensusu w tej sprawie. Gdyby rząd przyjął nasze propozycje i je zastosował doszłoby do sytuacji, kiedy Związek wzmocniłby się w opinii społecznej, wzmocniłby się także rząd jako ten, który potrafi dochodzić do kompromisowych rozwiązań. Otworzyłoby to podstawy do układu stabilizacyjnego między rządem a "Solidarnością". Nie wyobrażam sobie uczestnictwa w tym układzie ugrupowań postkomunistycznych.

Praktycznie rzecz biorąc punkty układu są warunkiem na zgodę Związku na ciągle trudne przejście do, mam nadzieję, lepszej sytuacji ekonomicznej i politycznej.

W układzie stabilizacyjnym jest jakby 9 przykazań, które rozważamy w tej dyskusji programowej. Dwa wstępne dotyczą bezpośrednio Związku i jego skutecznego działania.

PIERWSZY z nich dotyczy realizacji rewindykacji majątkowych i zadośćuczynienie wobec dawniej represjonowanych członków Związku. Jest to bardzo ważne. Związek musi być twardy, bogaty w środki materialne, prawne i umiejętności. Wszystkie elementy decydują o skuteczności Związku. Co z tego, że Związek będzie twardy, kiedy nie będzie mógł zastrajkować, bo nie będzie silny i nikt nie będzie chciał zapłacić za strajk. Nie mówiąc już o tym, że nie będzie wyposażony w możliwości prawne, merytoryczne, które będą w tej twardej rozgrywce zasadnicze.

DRUGI punkt to zagwarantowanie formalnych podstaw funkcjonowania Związku. Mieszczy się w nim: finalizacja ustawy o układach zbiorowych zakładowych i ponadzakładowych, wprowadzenie nieodczynnych zmian w kodeksie pracy, nowelizacja ustaw o związkach zawodowych i rozwiązywaniu sporów zbiorowych zgodnie z aktualnymi postulatami związku przedstawionymi jeszcze przed uchwaleniem aktualnych ustaw. W tym mieści się wprowadzenie przewozorium określające relację pracodawcy i pracownika w okresie przejściowym przed wprowadzeniem tych ustaw. My to przewozorium przygotowujemy i jest ono negocjowane. Nie wiem czy aktualny rząd przedłuży negocjowanie tego przewozorium.

Także w tym punkcie mieści się zabezpieczenie działalności związku przy restrukturyzacji i przekształcaniach zwłaszcza w procesie likwidacji. Tu Związek jest bardzo zagrożony. Rozbija się struktura zakładów i rozbija się struktura Związku. Nie ma wyboru, nie ma nowych inicjatyw a następują najbardziej dla Związku dramatyczne godziny.

TRZECI punkt dotyczy ochrony pracowników w okresie przejściowym. Chodzi o podstawowe gwarancje ochrony socjalnej, aktywne negocjacje i polityka wobec bezrobocia.

Zakres tego punktu jest bardzo szeroki. Obejmuje negocjowanie dopuszczalnej stopy bezrobocia w danym okresie. Przepisy dotyczące bezrobocia strukturalnego muszą zostać skorygowane.

Koncepcja robót publicznych musi zostać w końcu wprowadzona w życie. Nam się kojarzy to z kopaniem rowów, a horyzont robót publicznych może być bardzo szeroki.

Następnym elementem tego punktu jest negocjowanie warunków bezpieczeństwa socjalnego, czyli określenie granicy bezpieczeństwa socjalnego. Przy przekraczaniu wcześniej ustalonych parametrów muszą być automatycznie uruchamiane środki w postaci rekompensat, decyzji dotyczących zwalnianych z pracy. Wszystko to usankcjonowane w rygorze prawnym a nawet konstytucyjnym. Myślę w tym miejscu także o dochodzeniu przez rząd do europejskiej karty socjalnej.

W tym punkcie widzę oczywiście także nowelizację ustawy emerytalnej, wprowadzenie dodatkowych ubezpieczeń emerytalnych i społecznych. Myślę także o koncepcji wykupowania emerytur indywidualnie bądź przez pracodawcę (prywatnego lub państwowego). Są pracodawcy, nawet państwowi, którzy ograniczają miejsca pracy, negocjując to ze Związkiem chcą dokonać wykupu emerytur, ale prawo jest tutaj jeszcze słabe.

Nie można nie powiedzieć o pomocy bezdomnym. Chodzi tu nie o budownictwo, ale o sferę podstawową.

CZWARTY punktem programu stabilizacyjnego jest określenie koncepcji polityki przemysłowej. W tej koncepcji jest kilka zasadniczych punktów. Pierwszą sprawą jest deklaracja rządu co do interwencjonizmu państwowego pozytywnego. Jest to nic innego jak wyraźne dążenie do odpowiedzialności państwa za skarb państwa skoncentrowany w zakładach przemysłowych.

Niezbędne są zdecydowane zmiany ustawy popiwkowej, segmentacja popiwalki tzn. indywidualne rozważenie możliwości odchodzenia od

tego podatku w zależności od efektywności przedsiębiorstwa.

Wiąże się z tym standardyzacja i podwyższenie baz, co musi być wprowadzone szczególnie w okresie przejściowym jak najszybciej, nawet w sytuacji takich podwyżek jakie mieliśmy ostatnio. Wtedy możliwa byłoby wprowadzenie pośredniej przejściowej rekompensaty.

Rząd powinien podjąć decyzję co do kategorii i przyszłości przedsiębiorstw przemysłowych tych, które mają dobrą strukturę produkcji i mogą ją sprzedać tylko nie mają kredytów inwestycyjnych, tych, które wymagają kredytów restrukturyzacyjnych i będą produkować. Musi temu towarzyszyć ocena marketingu i popytu sporządzona przez strukturę rządową.

PIĄTY punkt programu zawiera postulat wyposażenia Ministerstwa Przemysłu w instrumenty polityki przemysłowej. Do tej pory wszystkie te instrumenty tkwią w rękach Ministra Finansów i bardzo sztywnych ustawach.

Oprócz zmiany dywidendy konieczna jest zmiana źródła nadzwyczajnego kredytowania, które muszą być wyraźnie określone. Dostęp do kredytów restrukturyzacyjnych bądź inwestycyjnych powinien być otwarty na zasadzie określonej listy kredytodawców. Chodzi o obiektywne kryterium z kontrolą antykorupcyjną włącznie.

Musi być podjęta decyzja w zakresie zatorów płatniczych i zadłużeń wobec banków. Można by wykorzystać stosowane w większości światowych banków obligatoryjne finansowanie zadłużenia.

SZÓSTY punkt przewiduje kontrolę społeczną, współuczestnictwo w procesach prywatyzacyjnych - zabezpieczenia przed patologią uwłaszczeniową i personalną. Mieści się w tym także zabezpieczenie przed łamaniem praw związkowych w okresie przejściowym oraz ułatwienie pozyskiwania określonego pakietu akcji przedsiębiorstwa przez pracowników.

SIÓDMY punkt dotyczy weryfikacji i stymulowania kadr menadżerskich łącznie ze zlikwidowaniem prowizji i sześciomiesięcznych odpaw. Przepisy uniemożliwiające weryfikację tej kadry powinny zostać zlikwidowane a zarobki menadżerów muszą być uzależnione od średniego wynagrodzenia w danym zakładzie.

ÓSMY punkt postuluje nadzwyczajny tryb rozliczenia spółek nomenklaturowych i afer korupcyjnych.

DZIEWIĄTY punkt to weryfikacja kadr i sposobu funkcjonowania urzędów skarbowych, prokuratorskich, sądowych, w tym także NIK.

Dotyczy on podjęcia decyzji dla obszarów gospodarki i zakładów szczególnie zagrożonych. Związek opracował i przedstawił Ministerstwu Pracy wykaz takich jednostek.

Bardzo ważne jest to, że udało nam się w ostatnim czasie utrzymać dystans od partii politycznych. Nie było to łatwe, byliśmy bowiem bardzo łakomym kąskiem "szczególnie dla partii, które wyrosły z otoczenia politycznego "Solidarności". Przestrzeganie jednoznacznego zapisu ze Statutu mówiącego, że nie można łączyć funkcji z wyboru w Związku z funkcjami z wyboru w partiach pozwala na zachowanie pluralistycznego obrazu Związku.

Wydaje nam się, że nie mamy obszaru do działania. Nie stoi przed nami właściciel tj. nie ma typowej dla związku zawodowego sytuacji. Nie wiadomo, kto odpowiada za własność, która

jest naszym zakładem, powinna przynieść możliwość pracy i zarobku. Byłem w ponad 300 zakładach. W bardzo wielu z nich obszar działań dla Związku był niewykorzystany.

Naszą zaletą jest to, że Związek jest w tej chwili największym skupiskiem ludzi merytorycznie przygotowanych. Nasi działacze stali się lepsi w prywatyzacji niż specjaliści z Ministerstwa.

Powiedziałem, że po wyborach parlamentar-

nych Związek przekazał w formalny sposób rolę gwaranta reform. Teraz jesteśmy niewygodni dla pracodawców, dla partii politycznych, dla dawnej nomenklatury i kryptokomuny. Jesteśmy niewygodni jako siła koncepcyjna. I wydaje się, że wyjście z tego impasu nastąpi tylko wtedy gdy rząd zrozumie szczególne zadanie Związku, które w tej szczególnej sytuacji jest korzystne dla Polski, a nie odwrotnie. Jeżeli siły polityczne będą

nadal podtrzymywać stanowisko, że danie obszaru negocjacyjnego dla Związku, zrozumienie argumentów merytorycznych Związku jest stratą tych sił, efektem nadwładzy Związku wtedy Polska przegra i tamte siły przegrają.

(opr. JO)

Wyciąg ze sprawozdania Komisji Rewizyjnej NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk za okres od 27.10.1990 do 15.02.1992.

Komisja Rewizyjna w składzie powołanym przez II Walne Zebranie Delegatów oraz po przyjętych rezygnacjach na III Walnym Zebraniu Delegatów liczyła 14 osób. Dnia 12.02.1992 r. zakończono kontrolę merytoryczną i finansową działalności Zarządu Regionu.

Komisja Rewizyjna w trakcie 2 letniej kadencji współpracowała w okresie od 2.03.1990 do 26.10.1990 r. z Zarządem Regionu kierowanym przez Władysława Frasyniuka, którego działalność została oceniona na III Walnym Zebraniu Delegatów udzieleniem absolutorium. W okresie od 27.10.1990 do 15.02.1992 z Zarządem Regionu kierowanym przez Tomasza Wójcika.

W okresie kadencji związkowej Prezydium Zarządu Regionu zmieniło się trzykrotnie.

(W tym miejscu znajduje się szczegółowe omówienie liczące ok. 10 str. maszynopisu.)

Poza oceną merytoryczną działalności Zarządu Regionu Komisja Rewizyjna stwierdza dwa wyraźne okresy we współpracy pomiędzy tymi dwoma statutowymi władzami Związku.

W pierwszym okresie do podstawowej dokumentacji i informacji o działalności Związku był ograniczony, a uchwały i zalecenia Komisji Rewizyjnej blokowane lub nierealizowane ze skutkami widocznymi do dzisiaj. W drugim okresie daje się zauważyć wyraźny postęp i chęć współdziałania. Pomimo napiętej sytuacji społecznej i politycznej, mimo ogromnych trudności finansowych wyraźnie widać poprawę organizacyjną w funkcjonowaniu Regionu. Nie zmienia to faktu, że ciągle pojawiają się głosy niezadowolonych z pracy Zarządu Regionu, które są uzasadnione, to jednak Komisja Rewizyjna podkreśla, że obrany kierunek zmian jest prawidłowy i powinien być kontynuowany.

Komisja Rewizyjna Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk wnosi do IV Walnego Zebrania Delegatów o udzielenie absolutorium dla ustępującego Zarządu Regionu za okres 27.10.1990 - 15.02.1992.

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej
Zarządu Regionu Dolny Śląsk
Antoni Tarczewski

Wrocław, 12.02.1992 r.

Regionalna Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk, Komisja Zakładowa Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław Krzyki oraz Komisja Koła przy SP 17 składają wyrazy współczucia koleżance Elżbie Urbanek z powodu śmierci matki.

Uporządkować "krajówkę"

z Małgorzatą Calińską - członkiem Komisji Rewizyjnej ZR rozmawia Jolanta Ostrowska

Po dwóch kadencjach Zarządu Reionu, które od Komisji Rewizyjnej wymagały wzmoczonej czujności zdecydowała się pani nie kandydować na następne trzy lata. czy oznacza to, że jest pani spokojna o przyszłość działalności statutowej i finansowej w Regionie?

Włożyliśmy jako Komisja rewizyjna sporo pracy i wysiłku w uporządkowanie tego, co pozostawiła ekipa Władka Frasyniuka. Obecnie mam przekonanie, że księgowość prowadzona jest fachowo i skrupulatnie, większość spraw do których mieliśmy największe zastrzeżenia uporządkowano na tyle na ile było można przez ten cały czas. Doszłam w takiej sytuacji do wniosku, że do głosu mogą dojść inni. Niech wejdą do Komisji rewizyjnej nowi ludzie, może spojrzą świeżym okiem i wniosą coś nowego.

Ale nie zamierza pania zrezygnować z porządkowania związkowych spraw?

Uważam, że przyszedł czas na porządki w Komisji Krajowej. Sprawozdania jakie podano nam do wiadomości na poprzednim Zjeździe Krajowym wzbudziły moje zastrzeżenia. Głosowałam zresztą przeciwko ich przyjęciu. Dziś w ekipie władz krajowych

jest zbyt mało ekonomistów, nie ma księgowych. tymczasem potrzebna jest tu siła fachowa. Jeżeli chce wejść do krajówki to właśnie po to by spróbować zrobić tam porządek. Myślę, że to co udało mi się zrobić wraz z Komisją Rewizyjną w Zarządzie Regionu daje mi do tego rekomendację.

Czyli nadal w kręgu Komisji Rewizyjnej?

No niezupełnie. pochodzę z "Polaru", dużego zakładu, gdzie ogniskuje się cała gama problemów z jakimi spotykają się przedsiębiorstwa i pracownicy w nich zatrudnieni.

Poza tym należę do Krajowej Sieci Zakładów Wiodących, która przygotowała szereg merytorycznych opracowań z wyliczeniami włącznie. wiele razy występowaliśmy z naszymi materiałami i uwagami do Prezydenta, rządu Komisji Krajowej. Wypowiadaliśmy nie raz ostre opinie. Krajówka wysunęła przeciwko nam zarzut, iż chcemy przejąć władzę w Związku. To nie jest prawda. Chodzi nam jedynie o zwrócenie uwagi na problemy, które my dostrzegamy.

Liczę na to, że to co mam do przekazania na forum krajowym Związku będzie przekonywujące i spotka się ze zrozumieniem.

Wrocław, 20.02.1992 r.

Od redakcji:

Delegatom na IV WZD dostarczono również protokół tej samej Komisji Rewizyjnej za okres 2.03.1990 - 26.10.1990 r. przyjęty na III WZD, dając tym samym możliwość oceny całej działalności kadencji Zarządu Regionu.

Fragmenty z tego protokołu przytaczamy:

W posiadanej przez Komisję Rewizyjną dokumentacji jak też kierowanych do nas wystąpień członków Związku powtarzały się zastrzeżenia dotyczące sprawy spółki NORPOL-PRESS. Sprawę tę zbadaliśmy wszechstronnie w miarę posiadanych dokumentów i możemy ją przedstawić jeżeli taka będzie wola Zjazdu. Stwierdzając że badając powyższą sprawę nie zamierzaliśmy kwestionować Uchwał Zarządu Regionu czy też likwidować spółkę, jednak K.R. ma obowiązek reagować na obawy zgłoszone przez członków Związku i wnosić o taką korektę umowy, która to umowa nie naruszałaby ich interesów.

Komisja Rewizyjna działała pod silnym naciskami w dwóch kierunkach:

Po pierwsze spotkaliśmy się z żądaniami ostrych i zdecydowanych działań przeciwko Zarządowi Regionu i jego Prezydium. Komisja działań takich nie podejmowała uważając, że Zarząd Regionu jest "powołany do rozliczania Prezydium zaś Zjazd Regionalny powinien ocenić działalność Zarządu Regionu. Z drugiej strony Komisji Rewizyjnej przyczyną motywowane politycznie utrudnianie pracy organom wykonawczym.

W związku z tym oświadczamy, że jedyną podbudką naszego działania było dobro NSZZ "Solidarność" i jego członków. Taki charakter miała również nieudana interwencja sądowa w sprawie rejestracji spółki NORPOL-PRESS. Uważaliśmy, że należy dla dobra Związku wykorzystać tę precedensową sytuację dla unormowania /na drodze konkretnych przepisów wykonawczych/ funkcjonowania organów władz statutowych naszego Związku w zmieniających się warunkach, do których przepisy te będą przystawać. Chodzi w szczególności o to, aby jawność funkcjonowania wszystkich organów Związku była weryfikowana na każdym szczeblu, dając każdemu członkowi tej organizacji pewność obrony jego interesów.

Wrocław, 26.10.1990 r.

Wybory '92 Co Tydzień

WYDANIE SPECJALNE

IV Walne Zebranie Delegatów
NSZZ "Solidarność"
Regionu Dolny Śląsk
Wrocław 14-15.02.1992 r.



Wydanie C
godz. 02.00
Nakład: 500 egz.

Redaguje Zespół
"Co Tydzień »Solidarność«"
Gmach Główny PWR

Impresje zjazdowe

Pozostał jeden dzień...

...i jedna noc. Czy sprawdzą się nadzieje części delegatów, że "powietrze zostało spuszczone" i drugi dzień będzie spokojniejszy? Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Część pokłada nadzieję w delegatach "z terenu", którzy będą chcieli pojechać do domu. Przedłużanie obrad może spowodować, że w pewnym (być może kluczowym) momencie zabraknie na sali quorum.

Głównym punktem dzisiejszego dnia obrad ma być wybór Przewodniczącego i członków Zarządu Regionu czyli ludzi, którzy poprowadzą Związek w Regionie przez następne trzy lata. Tu nie może być przypadku, musi zdecydować fachowość, kompetencja i program, który zaakceptują delegaci. Nie miejsce tutaj, żeby snuć domysły kto to będzie, gdyż o tym zadecydują zebrani.

Już w pierwszym dniu dane nam było zasmakować związkowej demokracji, każ-

dy mógł zabrać głos i nie było najistotniejsze czy miał coś do powiedzenia. Przykładów nie trzeba tu chyba podawać... Chyba, że demokracja została w pierwszym dniu całkowicie wyeksploatowana i dziś będzie stosowana oszczędniej.

W Komisji Uchwał i Wniosków pozostaje (nawet) 20 (słownie: dwadzieścia) zgłoszeń, z których tylko niektóre zawierają pojedynczą propozycję uchwały czy wniosku. Jeszcze "tylko" to wszystko przedyskutować i przegłosować.

I tylko zagraniczni goście nie mogą się nadziwić jak długo tak można. Ponoć jeden z nich opatrzył pierwszy dzień obrad komentarzem, że gdyby on stał na czele takiego regionu to już na drugi dzień złożyłby rezygnację. No cóż tam takie spotkania trwają parę godzin i nie czuje się smaku wolności.

(JO, AS)

Cytat nocy

Dziwnie jak ludzie muszą być co powiedzieć, być czym się popisać w chwilach, w których wiedzą, że najrozsądniej jest cicho siedzieć.

Karol Hubert Rostworowski

"...zagraniczni goście nie mogą się nadziwić..."

Źródło: Michał Bieganowski



Po sprawozdaniach rozpoczęła się dyskusja. Sprawdziły się przewidywania Tomasza Wójcika. Padło wiele krytycznych uwag i pytań pod adresem Przewodniczącego, Skarbnika, Komisji Rewizyjnej i członków Zarządu Regionu.

Zgłoszono wniosek o odłożenie kolejnych punktów Zebrania na następny dzień. Odpowiedzią był kontrwniosek. Delegaci opowiedzieli się za dokończeniem dyskusji i dokonaniem wyboru Przewodniczącego ZR jeszcze tej samej nocy.

Kryzys

Okolo godziny 23.15 w obradach rozpoczął się kryzys. Padaly sprzeczne wnioski formalne. Wniosek o zamknięciu listy dyskusantów nie przeszedł. Mimo to dyskusja stawala się coraz mniej konkretna i coraz bardziej nużąca. Prezydium straciło panowanie nad przebiegiem obrad. Z lawiny wniosków mniej lub bardziej formalnych wyłonił się w końcu ten rozstrzygający losy pierwszego dnia obrad. Okolo godziny 0.10 Delegaci zdecydowali o zakończeniu pierwszego dnia IV WZD i wznowienia go o ósmej rano dnia następnego.

(JO)

Służyć Związkowi

Po przedstawieniu sprawozdania z działalności Zarządu Regionu Tomasz Wójcik oparzył go następującym komentarzem:

Obejmując funkcję przejmowałem ją w trudnej sytuacji politycznej. Zdawałem sobie sprawę, że wiele osób mnie i mojego działania nie akceptuje. Mogę państwa zapewnić, że zrobiłem wszystko, by każdy, kto tylko chce mógł służyć Związkowi według swoich możliwości.

Środki masowego przekazu zniekształcały rzeczywistość. Zarząd Regionu jednak przetrwał. Udało się stworzyć zespół, który realizował podstawowy cel - konstruowanie Związku i ochronę praw pracowniczych.

Nie udało mi się osobiście przekonać dość znacznej liczby związkowców i działaczy, że jedną z najważniejszych inwestycji - jest nauka związkowa. Jest wiele możliwości, które nie są, a mogłyby być wykorzystane.

Myślę, że państwo będziecie bardziej krytycznymi sędziami.

Chciałbym podziękować za dobrą wolę, zaangażowanie i oddanie wszystkim członkom "Solidarności".

...fatalnie, bardzo źle, negatywnie...

Opuszczających kilkanaście minut po północy gmach Politechniki Wr. delegatów poprosiliśmy o krótką ocenę pierwszego dnia obrad. Wszystkie komentarze utrzymane są w tonie krytycznym, zapewne pod wpływem ostatnich godzin nużącej i burzliwej jednocześnie debaty.

Józef Świca

"Obiecywałem sobie, że dokonamy dzisiaj podsumowania działalności Zarządu Regionu i wyboru nowego Przewodniczącego. Jak widać mamy za dużo dyskusantów na temat spraw formalnych, a nie na te tematy, które powinny nas interesować. Wina za ten stan rzeczy leży zarówno po stronie delegatów jak i prowadzących zebranie. Jak widać jest kilku delegatów, którzy mówią tylko po to aby mówić. Chciałbym, żeby zachowanie takiego delegata mogli zobaczyć jego wyborcy z organizacji zakładowej. Jeżeli chodzi o prowadzących, to sprawdził się tylko pierwszy, ale ile godzin można prowadzić?"

Przemysław Bogusławski

"Oceniam bardzo źle. Przede wszystkim brakuje zdyscyplinowania wśród działaczy, którzy nie trzymają się protokołu a ich wypowiedzi są chaotyczne. Brakuje zrozumienia problemów przed jakimi staje Związek i zakończenia pewnych spraw. Wielu prowadzących jest na nieodpowiednim poziomie. Uważam, że jednym z najlepszych był Zbyszek Drawiński, którego zdjęto. Następny wprowadził komplikację, co spowoduje przedłużenie Zjazdu o kilka godzin i podroży jego koszty. Jutro "piosenka" zacznie się od nowa.

Bogdan Karauda

"W sumie negatywnie. Wina leży po obu stronach. Delegaci chyba nie sprostali oczekiwaniom. Również Prezydium, które

na początku miało dobre zamiary, później popuściło i wszystko rozeszło się. Sądzę, że jutro w spokojniejszej atmosferze pójdzie sprawniej.

Michał Zastrocki

"Zaczęło się dobrze, ale skończyło kabareto i to jest przykre. Przypuszczam, że część prowadzących Zebranie ma za mało praktyki w prowadzeniu tego typu spotkań. Również delegaci zrobili się jacyś nerwowi. Z jednej strony chcą uznawać zasady demokracji, czyli wolę większości, a z drugiej gdy ta okazuje się być nie po ich myśli to uważają, że należy ją podważyć".

Janina Białowąs

"Jestem przede wszystkim zmęczona niekonstruktivnymi dyskusjami. Jestem pierwszy raz delegatem na Zjazd Regionu. Wyobrażałam sobie, że będziemy dyskutować o programie, o sprawozdaniu, udzielićmy lub nie absolutorium i przystąpimy do wyborów. Nie sądziłam, że będzie tyle wzajemnego oskarżania się".

Lothar Herbst (radio)

"Fatalnie. Do obiadu wydawało się, że będzie całkiem dobrze, że dojdziemy do jakichś wniosków, że będzie szansa na przegłosowanie absolutorium dla Zarządu Regionu i wybór nowego przewodniczącego. Później wszystko się rozwaliło, zrobił się cyrk i dla mnie to nie jest Zjazd. Spowodowała to manipulacja. Zbyt szybko chciano uciec od dyskusji i mamy tego wynik. A można było przecież wysłuchać tych facetów, nawet gdyby były to głosy krytyczne, ale byłoby to czyste. A teraz wszyscy będą podejrzewali, że ktoś to zrobił specjalnie.

(wypowiedzi nieautoryzowane)

(JR)

Miejcie nadzieję, nie tą lichą marną
Co rdzeń spróchniały w wąty kwiat ubiera
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera
Miejcie odwagę nie tę jednodniową
Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu pryska
Lecz tę co wiecznie z podniesioną głową
Nie da się zepchnąć ze swego stanowiska
Miejcie odwagę nie tę tchnącą szaleń
Która na oślepie leci bez oręża
Lecz tę co sama niezdołytem waleń
Przeciwne losy stałością zwycięża
Przestańmy własną pięść cięć się boleścią
Przestańmy ciągłym lamentem się poić
Kochać się w skargach jest rzeczą niewieścią
Mężom przystoi w milczeniu się zbroić
Lecz nie przestańmy czcić świętości swoje
I przechowywać ideałów czystość
Do nas należy dać im moc i zbroję
By z kraju marzeń przeszły w rzeczywistość
Miejcie nadzieję, nie tą lichą marną
Co rdzeń spróchniały w wąty kwiat ubiera
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera

Adam Asnyk

"Co Tydzień"... w kilka godzin

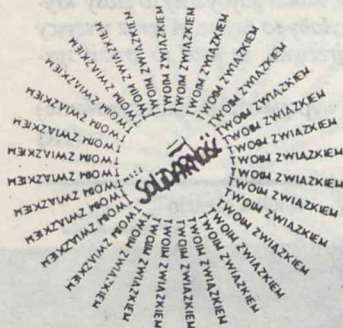
fol. Jacek Rugiel



Wybory '92 Co Tydzień Solidarność

WYDANIE SPECJALNE

IV Walne Zebranie Delegatów
NSZZ "Solidarność"
Regionu Dolny Śląsk
Wrocław 14-15.02.1992 r.



Wydanie D
godz. 14.00

Nakład: 500 egz.

Redaguje Zespół
"Co Tydzień »Solidarność«"
Gmach Główny PWR



Ustępujący Zarząd Regionu pod ostrzałem Delegatów, cz. I

fol. Michał Bieganski

Przy mikrofonie

Było publiczną tajemnicą, że przed wyborami wyklarowały się dwa obozy oraz dwie wizje Związku. Wreszcie działacze skupieni wokół kandydatów zgłoszonych do wyboru na Przewodniczącego ZR - dotychczasowego Przewodniczącego ZR Tomasza Wójcika i jego Zastępcy Zbigniewa Śliwińskiego.

Od początku obrad atmosfera była wyborna i to chyba było również jedną z przyczyn nerwowości delegatów w pierwszym dniu.

"Bomba" wybuchła na początku drugiego dnia obrad, gdy do mikrofonu podszedł Bogdan Karauda (mandat nr 224). Przedstawił on wiele zarzutów Przewodniczącemu ZR Tomaszowi Wójcikowi, którego oskarżył m. in. o:

1. celowe zaniedbanie spraw spółki "Norpol-Press", co naraziło Region na straty materialne wynoszące w chwili obecnej ponad miliard złotych;

2. wykorzystywanie pełnionej funkcji związkowej dla prywatnych korzyści. Jako przykład podał wyjazd zagraniczny Przewodniczącego wraz z synem na koszt Związku;

3. nieuporządkowanie spraw finansowych Związku, co miałyby się wyrażać tym, że do dziś ponad połowa Komisji Zakładowych nie odprowadza składek do ZR i, że KZ-ty

"niechęć utrzymywać tej biurokratycznej struktury";

4. niegospodarne zarządzanie pieniędzmi z rewindycji przez przekazanie 60 mln zł na pomoc dla Petersburga oraz dokonanie bez wiedzy ZR zakupu "prezentu dla pana Czarneckiego" za 256 mln zł tj. hali, w której znajduje się drukarnia spółki "Norpol-Press";

5. upolitycznianie Związku.

Swoje bardzo emocjonalne wystąpienie zakończył słowami:

Dzisiejszy wybór na Przewodniczącego Związku naszego Regionu to dla mnie wybór między politycznym awanturnictwem a szczerą i prostą chęcią odbudowania tego Związku dla nas i naszych członków. Spośród dwóch kandydatów, którzy dziś staną przed państwem... (dalszy ciąg wypowiedzi został przerwany przez salę i prowadzących spotkanie).

(AS)

Od redakcji:

Delegat Bogdan Karauda pomimo naszej prośby nie udostępnił nam treści swojego wystąpienia w związku z czym musieliśmy posłużyć się zapisem magnetofonowym.

Kandydaci

Przed przerwą obiadową zamknięto listę kandydatów na funkcję Przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk. W chwili zamknięcia listy znajdowały się na niej dwa nazwiska:

1. Zbigniew Śliwiński
2. Tomasz Wójcik



Ustępujący Zarząd Regionu pod ostrzałem Delegatów, cz. II

fol. Michał Bieganowski

FAKTY SĄ INNE

Reakcja na wystąpienie Bogdana Karaudy była natychmiastowa.

Jako pierwszy do mównicy podszedł "główny oskarżony" - wciąż jeszcze Przewodniczący ZR Tomasz Wójcik.

Szanowni Państwo. Sala ta była świadkiem różnych wydarzeń m. in. pałowania ludzi i stokroć razy wolalibyśmy żeby mnie wówczas zakatowano, niż żebyśmy mieli usłyszeć dzisiaj te słowa - kłamstwa, które pochodzą od członka Związku, członka "Solidarności", członka Zarządu Regionu (...).

W dalszym ciągu bardzo szczegółowo przedstawiał sprawę spółki "Norpol - Press" przedstawiając zarówno stan dzisiejszy jak również stan zastany i cytując konkretne dokumenty. Kosztem szczegółowości był czas wystąpienia. Doszło do próby przerwania wyjaśnień Przewodniczącego.

Sprzeciwiając się temu głos zabrał Leszek Szewc (dotychczasowy Wiceprzewodniczący ZR). *To co Bogdan zarzucił Tomkowi Wójcikowi zarzucił również kolegom z ZR. (...) I te wszystkie zarzuty, które są do Tomasza Wójcika są również do mnie. Ja bardzo proszę, żeby Tomasz Wójcik jak również inni członkowie ZR mieli możliwość wypowiedzenia się.*

Po zmianie osoby prowadzącej spotkanie było kontynuowane. A kolejni mówcy odpowiadali na zarzuty Bogdana Karaudy.

Przemysław Bogusławski mówiąc o sprawie odprowadzania składek do ZR przedstawił precyzyjne dane

liczbowe zaprzeczające zdaniu jakoby ponad połowa Komisji nie płaciła składek. W chwili obecnej Składki opłaca regularnie 1296 Komisji Zakładowych, a kłopoty są z 164 Komisjami.

Były Skarbnik ZR zapoznał zebranych z motywami zakupu hali, w której znajduje się drukarnia "Norpol-Pressu" przy ul. Żmigrodzkiej we Wrocławiu. Zakup tej hali w połączeniu z faktem posiadania maszyn drukarskich daje "Solidarności" pełną kontrolę nad działaniami spółki. Również porównanie wartości rzeczywistej hali i terenu, na którym ona stoi z kwotą jaką zapłacił ZR przemawiało za tą inwestycją. Została ona zaakceptowana przez zebranie Zarządu Regionu i wprowadzona w życie.

Małgorzata Calińska jako członkini Regionalnej Komisji Rewizyjnej ustosunkowała się do sprawy wyjazdu Przewodniczącego wraz z synem do Danii i przedstawiła zebrany dokumenty obalające ten zarzut (m. in. dowody wpłat na konto Związku zwrotu kosztów pobytu).

Andrzej Jabłoński przypomniał delegatom sytuację w jakiej ustępujący Zarząd Regionu rozpoczynał swoją działalność i sposób w jaki poprzedni ZR przekazał mu poszczególne działy. Z wyjątkiem Działu Interwencji, który "nota bene" prowadził Tomasz Wójcik, reszta była w stanie wymagającym gruntownej odbudowy, m. in. z powodu braku dokumentacji dotyczą-

cej dotychczasowego ich funkcjonowania.

Kampania wyborcza zdominowała pewne zachowania na sali. Zauważyłem, że po zarzutach niektórzy oponenci Wójcika opuścili salę, zrobił tak np. Jan Brandenburg. Ich te odpowiedzi nie interesowały. Pytam: O co tu chodzi? Czy o starą metodę by kogoś opluć, a coś się przyklei, czy też chodzi tu o wysłuchanie racji drugiej strony. - zakończył swoje wystąpienie.

Ponieważ w powstałym zamieszaniu nikt nie ustosunkował się do zarzutu (choć w tym wypadku aż się prosi o nazwanie tego po imieniu) przekazania 60 mln na konto pomocy dla Petersburga postaramy się to wyjaśnić na podstawie relacji członka naszej redakcji, który był obecny na posiedzeniu ZR, na którym ta sprawa była poruszana. Zarząd nie ustosunkował się do tego wniosku, a jedynie postanowił zwrócić się do "komitetu pomocy dla Litwy" o przekazanie jej funduszy na ten cel.

Na tym posiedzeniu był obecny również Bogdan Karauda, który osobiście brał udział w dyskusji i głosował przeciw zaangażowaniu ZR w tą sprawę.

Jan Kosiński dodał - *kiedy słyszę opinię, że ZR czegoś nie zrobił, nie uchwalili to być może robił tak Bogdan Karauda, ale niech wtedy mówi za siebie, a nie za Zarząd Regionu.*

(JO, AS)

Sekretariat IV WZD. Na zdjęciu: Maria Proksa

fol. Michał Bieganowski



**IV Walne Zebranie Delegatów NSZZ
"Solidarność" Regionu Dolny Śląsk**

Protokół Komisji Skrutacyjnej

**Dotyczy wyboru Przewodniczącego Zarządu
Regionu Dolny Śląsk NSZZ "Solidarność"**

TURA I

Komisja w składzie:

Walenty Styrz - przewodniczący,

Jan Żurek - z-ca przewodniczącego,

członkowie: **Henryka Harchalska, Urszula Mika, Zenon Łukasik, Janusz Jakubczak, Roman Rolnik, Jan Puciato, Bogusław Maruszewski, Zenon Skowiński, Maciej Korusiewicz, Zbigniew Burzyński, Leszek Madej, Witold Szewczyk, Stanisław Delczyk, Krzysztof Sosna, Mieczysław Pulnik, Waldemar Tokarczyk, Józef Petryków.**

IV Walne Zebranie Delegatów
NSZZ "Solidarność"
Regionu Dolny Śląsk
Wrocław 14-15.02.1992 r.

Zgłoszeni kandydaci na Przewodniczącego Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ
"Solidarność":

1. **Zbigniew Śliwiński,**
2. **Tomasz Wójcik.**

Na podstawie protokołów Komisji Mandatowej i Wyborczej stwierdza się:

- uprawnionych do głosowania - **391** delegatów;
- obecnych na zebraniu - **338** delegatów, co stanowi wymagane quorum;
- wymagane powyżej 50% stanowi liczba - **196**;
- oddanych głosów - **338**;
- ważnych - **337**;
- nieważnych - **1**;
- bez oddawania głosów na żadnego z kandydatów - **11**;
- powyżej 50% stanowi liczba - **170**.

W wyniku tajnego głosowania na poszczególnych kandydatów według kolejności oddano następującą ilość głosów:

1. **Zbigniew Śliwiński - 168;**
2. **Tomasz Wójcik - 158.**

W związku z powyższym stwierdza się, że do II tury przeszli niżej wymienieni kandydaci:

1. **Zbigniew Śliwiński;**
2. **Tomasz Wójcik.**

Na tym protokół zakończono i po odczytaniu podpisano.

(podpisy nieczytelne - 19)

**Wydanie E
godz. 20.00**

Nakład: 500 egz.

**Redaguje Zespół
"Co Tydzień »Solidarność«"
Gmach Główny PWr**

PREZENTACJE

Prezentacja kandydatów poprzedziła Kulminacyjny moment IV WZD - wybór Przewodniczącego Zarządu Regionu. Poprowadził ją **Eugeniusz Szumiejko**.

Jako pierwszy wystąpił **Zbigniew Śliwiński**. "Jesienią 1990 roku byłem jednym z kandydatów na Przewodniczącego. Niestety, swoje przemówienie wygłoszone wtedy mógłbym dziś powtórzyć." Działacze związkowi zajmują się polityką. "I często mają rację, bo czym innym jest ochrona reform a czym innym obrona nieudanych partii. Nie mówię, że "Solidarność" jest apolityczna, bo tego się nie da. Ważne decyzje powinny być konsultowane ze związkami zawodowymi jako siłą najbardziej liczącą się". Związek powinien mieć możliwość w ocenie kandydatów na stanowiska w administracji państwowej. "Stoi przed nami wiele zadań. Wielu straciło pracę, są biedni. Od tego Zjazdu będzie zależało jak te zadania będą wypełniane." Zdaniem kandydata w zarządzie Regionu powinni znaleźć się przedstawiciele branż i sekcji. Nowowabrany przewodniczący nie może "działać arbitralnie". Do obsługi ZR konieczne jest sprawne biuro, "gdzie pomoc znajdą nawet pojedynczy związkowcy". Zbigniew Śliwiński opowiedział się za powrotem do sieci zakładów wiodących. Jego zdaniem składka związkowa powinna być podzielona inaczej niż do tej pory.

"Mój program jest trudny, ale ambitny. Dzięki państwu, członkom Związku, Zarządowi Regionu jestem w stanie go zrealizować." - zakończył swoje wystąpienie Zbigniew Śliwiński.

Tomasz Wójcik podobnie jak jego kontrkandydat nawiązał do ostatniego Walnego Zjazdu Delegatów. "Kiedy półtora roku temu stałem przed Wami wygłosiłem credo. Wydaje mi się, że od tamtej pory nic się nie zmieniło. Wszystko jest przeraźliwie aktualne. Ale to jest tylko pozór. Wyrastają nowe bariery: poczucie zagrożenia, destabilizacja, brak przyszłości - to bariery leżące w samych związkowcach. Potwierdza to ankieta Biura

Poziomu Życia. (...) Słabość Związku nie jest słabością Komisji Krajowej czy Zarządu Regionu. To słabość Komisji Zakładowych, które nie mają narzędzi. Przy czym nie chodzi o prawo lecz o brak umiejętności. Jest dużo dobrej woli, poświęcenie, chęć pracy ale i bezradność." Zdaniem Tomasza Wójcika nie mniej ważną sprawą jest "formacja działacza związkowego".

"Jest to dla mnie trudna chwila. Zastanawiam się, co ja tu robię, mając inny fach, możliwości. Jednak chcę tu pracować. Kocham "Solidarność", ale nie instytucję, tylko ludzi, którzy dla niej pracują. I tak bardzo chciałbym aby to, co mówię wdrożyć w życie" - Ta deklaracja zakończyła przemówienie Kandydata Tomasza Wójcika.

Po prezentacjach przyszedł czas na pytania.

Michał Zastrocki zapytał Zbigniewa Śliwińskiego o jego kontakty z **Bogdanem Karaudą**. "Występował dziś Bogdan Karauda, którego wcześniej zauważyłem w bardzo negatywnych wystąpieniach. Twoje nazwisko łączy się z nim. Podobno jest w twoim sztabie wyborczym".

"Ja sztabu nie tworzyłem. Zrobili to ludzie, którzy mnie wspierali. Mam siwe włosy i własny rozum. Nie ponoszę odpowiedzialności za wypowiedzi innych".

Janusz Łaznowski zwrócił się do Tomasza Wójcika z pytaniem "czy

spodziewałeś się tak brutalnego ataku i co zrobisz kiedy nie zostaniesz przewodniczącym?"

"Drugie pytanie odkładam na wypadek, gdybym przegrał.

Idąc pod publiczny osąd jestem przygotowany na wszystko."

Danuta Wała zapytała Zbigniewa Śliwińskiego o doradców, których powołanie zapowiedział w swoim programie wyborczym.

"Mam wykształcenie zawodowe i nie jestem niższy od tych z dyplomem. Nie powołałam osób, które będą mną kierować. Chcę wrócić do roku 1980 kiedy ludzie z Politechniki i Uniwersytetu razem z nami rozwiązywali problemy." - brzmiała odpowiedź kandydata.

Jerzy Łaznowski zwrócił się do obu kandydatów. "Chciałbym wiedzieć czym Tomek Wójcik naraził się prasie, że traktuje go tak ostro. I pytanie do Zbyszka czym się zasłużył, że ma taką dobrą prasę?"

"Jestem chrześcijaninem, mam na to dowody, bo robiłem dużo rzeczy w kościele. Jeżeli prasa pyta to ja odpowiadam." - odpowiedział Z. Śliwiński.

"Są pewne granice przyzwoitości, nie wejść na poziom bruku, tego właśnie próbowała Gazeta Robotnicza." - skomentował pytanie Wójcik.

(JO)

Kuluary

fot. Michał Bieganski



Wybory '92

Solidarność

Co

Tydzien

WYDANIE SPECJALNE

IV Walne Zebranie Delegatów
NSZZ "Solidarność"
Regionu Dolny Śląsk
Wrocław 14-15.02.1992 r.



Wydanie F
godz. 21.30

Nakład: 500 egz.

Redaguje Zespół
"Co Tydzień »Solidarność«"
Gmach Główny PWr

Tomasz Wójcik

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk



fol. Adam Samuel

Tomasz Wójcik po wyborze na Przewodniczącego Zarządu Regionu
NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk

Życiorys Tomasza Wójcika

lat 47, wykształcenie wyższe, dr nauk chemicznych, pracownik Politechniki Wrocławskiej.

Od września 1980 r. do kwietnia 1990 r. przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Politechnice Wrocławskiej. Deleat na I, II, III Walne Zebranie Delegatów regionu Dolny Śląsk i na Krajowe Zjazdy Delegatów NSZZ "Solidarność" w Gdańsku. Przewodniczący Regionu Dolny Śląsk od października 1990 r.

Żonaty, ma czworo dzieci.

Po maturze pracuje jako robotnik w fabryce włókienniczej, a później w przedsiębiorstwie melioracyjnym.

Uczestnik Marca 1968, za działalność opozycyjną skazany na 8 miesięcy więzienia. Powraca na studia, broni pracę doktorską w Instytucie Chemii Organicznej i Fizycznej PWr.

W NSZZ "Solidarność" od 2 września 1980 r. Przewodniczący Komitetu Założycielskiego, potem Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy PWr. Na I Krajowym Zjeździe Delegatów w Gdańsku 1981 r. wiceprzewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków.

Po 13 grudnia 1981 r. ukrywa się do 8 marca 1982 r., potem jest trzy razy internowany i wielokrotnie zatrzymywany.

W stanie wojennym wygłasza wiele prelekcji na terenie Dolnego Śląska i we Wrocławiu, aktywnie uczestniczy w działalności konspiracyjnej Związku. Wspólnie z O. Ludwikiem Wiśniewskim zakładają ruch "Bez Przemocy", oparty na odwadze cywilnej, osobistym zaangażowaniu i stosowaniu pokojowych metod walki. Organizują akcje, pikety w mieście, wydają oświadczenia w prasie podziemnej. Działania te mają na celu uwolnienie więźniów politycznych.

Od 1983 r. wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta.

W stanie wojennym macierzysta organizacja "Solidarności" na Politechnice Wr. działa nieprzerwanie w podziemiu, stając się silnym ośrodkiem oporu we Wrocławiu.

We wrześniu 1988 r. Komisja Zakładowa NSZZ "S" przy PWr rozpoczyna jawną działalność. Tomasz Wójcik zostaje wybrany przewodniczącym KZ. Gdy wybory do władz "Solidarności" na wszystkich szczeblach opóźniają się Tomasz Wójcik widząc niebezpieczeństwo rozkładu struktur Związku apeluje do władz RKS i RKW o przeprowadzenie wyborów. Opracowuje projekt ordynacji, zostaje przewodniczącym ds. ordynacji w regionie.

W lutym 1990 r. zostaje wybrany przewodniczącym Oddziału Wrocławskiego NSZZ "S". Jest członkiem Zarządu Regionu i Prezydium ZR.

W październiku 1990 r. na III Walnym Zebraniu Delegatów zostaje przewodniczącym Zarządu Regionu Dolny Śląsk. Członek władz krajowych "Solidarności", reprezentuje Związek w Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) w Genewie - wchodzi w skład Rady Administracyjnej. Zasiada w Prezydium Komisji Krajowej, jest negocjatorem "S" w rozmowach z rządem, projektodawcą wielu uchwał Komisji Krajowej, m. in. stanowiska NSZZ "Solidarność" uznającego system komunistyczny za zbrodniczy. Reprezentuje Związek w Komitecie Trójstronnym przy Ministrze Pracy i Polityki Socjalnej.

Wrocław, dnia 15.02.1992 r.

IV Walne Zebranie Delegatów NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk

Protokół Komisji Skrutacyjnej

Dotyczy wyboru Przewodniczącego Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ "Solidarność"

TURA III

Komisja w składzie:

Walenty Styrcz - przewodniczący,

Jan Żurek - z-ca przewodniczącego,

członkowie: **Henryka Harchalska**, **Urszula Mika**, **Zenon Łukasik**, **Janusz Jakubczak**, **Roman Rolnik**, **Jan Puciato**, **Bogusław Maruszewski**, **Zenon Skowiński**, **Maciej Korusiewicz**, **Zbigniew Burzyński**, **Leszek Madej**, **Witold Szweczyk**, **Stanisław Delczyk**, **Krzysztof Sosna**, **Mieczysław Pulnik**, **Waldemar Tokarczyk**, **Józef Petryków**.

Zgłoszeni kandydaci na Przewodniczącego Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ "Solidarność":

1. **Zbigniew Śliwiński**,
2. **Tomasz Wójcik**.

Na podstawie protokołów Komisji Mandatowej i Wyborczej stwierdza się:

- uprawnionych do głosowania - 391 delegatów;
- obecnych na zebraniu - 323 delegatów, co stanowi wymagane quorum;
- wymagane powyżej 50% stanowi liczba - 196;
- oddanych głosów - 323;
- ważnych - 323;
- nieważnych - 0;
- bez oddawania głosów na żadnego z kandydatów - 6;
- powyżej 50% stanowi liczba - 162.

W wyniku tajnego głosowania na poszczególnych kandydatów według kolejności oddano następującą ilość głosów:

1. **Zbigniew Śliwiński** - 155;
2. **Tomasz Wójcik** - 162.

W związku z powyższym stwierdza się, że Przewodniczącym Zarządu Regionu wybrany został:

Tomasz Wójcik

Na tym protokół zakończono i po odczytaniu podpisano.

(podpisy nieczytelne - 19)

Wykorzystajmy kapitał.

W ciągu dwóch dni obrad IV WZD skonfrontowano wiele opinii i postaw delegatów. W dyskusji programowej mówiono o nowym modelu i najważniejszych celach Związku. O głos w tej sprawie poprosiliśmy w kuluarach Zjazdu **Antoniego Tarczewskiego**.

Przede wszystkim należy bezwzględnie wykorzystać kapitał ludzki, który posiadamy po kampanii wyborczej do Parlamentu RP. W tym okresie w bardzo trudnych warunkach, duża grupa doświadczonych działaczy zwią-

zkowych przeszła przez wyjątkowo trudną weryfikację. Są to fachowcy, których doświadczenie i umiejętności, sposób negocjacji oraz perspektywa, z której patrzą na działalność związkową nie mogą zostać utracone. Jest dla nich miejsce tak w Zarządzie Regionu jak i w Komisji Krajowej.

Korzystając z okazji pragnę podziękować moim współpracownikom i przyjaciołom z Komisji Rewizyjnej za pełną kadencję.

IV Walne Zebranie Delegatów
NSZZ "Solidarność"
Regionu Dolny Śląsk
Wrocław 14-15.02.1992 r.



Wydanie G
godz. 19.30/21.00
Nakład: 500 egz.

Redaguje Zespół
"Co Tydzień »Solidarność«"
Gmach Główny PWR

Zmienni delegaci

W sobotę

Po dokonaniu wyboru Przewodniczącego ZR rozpoczęły się przygotowania do wyboru członków ZR. Ok. godz. 22 przystąpiono do zamykania listy kandydatów. Okazało się, że po wyborze Przewodniczącego niektórzy delegaci postanowili wycofać swoje nazwiska z listy wyborczej. Uczynił tak m. in. Zbigniew Śliwiński - kontrkandydat Przewodniczącego Tomasza Wójcika - tłumacząc swoją decyzję tym, że w wyborach wygrała opcja Związku, której on nie może zaakceptować.

Następnie przystąpiono do kolejnej czynności formalnej - prezentacji poszczególnych kandydatów. Niestety nie grzeszyły one oryginalnością. Monotonne odczytywanie ankiet personalnych, po którym następowały 2-3 stereotypowe zdania. Rzadko kto z sali decydował się zadawać pytania, a jak już to najczęściej dotyczyły one konkretnych problemów branżowych.

Na zakończenie w kwadrans przed godziną drugą w nocy gdy miano przystąpić do głosowania, okazało się, że Komisja Skrutacyjna jest zdekompletowana i nie może sprawnie pełnić swoich funkcji. Postanowiono przerwać obrady i kontynuować je rano od uzupełnienia Komisji Skrutacyjnej.

W niedzielę

Po godzinie dziewiątej rozpoczęto prze-rwane w nocy obrady i przystąpiono do uzupełnienia składu Komisji Skrutacyjnej. Po tej formalnej czynności głos zabral Jan Brandenburg. Zaproponował on by ponownie otworzyć listę kandydatów do ZR, gdyż na kandydowanie zdecydował się Zbigniew Śliwiński, który oświadczył, iż zgodził się po *perswazjach kolegów, muszę to zrobić dla dobra Związku*. Komisja prawna orzekła, że nie ma przeszkód prawnych co do ponownego otwarcia listy zgłoszeń. Irena Józwicka zaproponowała uchylene uchwały o zamknięciu listy, aby procedurze stało się za-dosć. Po jej przegłosowaniu formalnie zgło-szono Zbigniewa Śliwińskiego. Listę uzupełniono o nazwiska: Piotra Bednarza, Małgorzaty Calińskiej i Krzysztofa Kaczyńskiego. Po jej ponownym zamknięciu rozpoczęto I turę głosowania.

Ile ich jeszcze będzie? Każdy z kandyda-tów powinien otrzymać powyżej 50% waż-nie oddanych głosów. Na liście krajowej zgłoszono 72 kandydatów, a trzeba wybrać 36. Statystycznie co drugi kandydat powi-nien być skreślony. Łatwiejszy wybór będzie przy formowaniu Komisji Rewizyjnej - z 19 kandydatów do Komisji może wejść 14.

(JO, AS)

Międzyludzka solidarność

Nie pierwszy raz członkowie Związku da-li dowód międzyludzkiej solidarności prze-prowadzając zbiórke pieniężną na pomoc p. Lucynie Majewskiej. Pieniądze zbierane są na pokrycie kosztów operacji przeszczepu, szpiku kostnego. Pani Lucyna samotnie wychowuje dwójkę małych dzieci, a operacja jest jedyną szansą na jej uratowanie.

Akcja została zainicjowana przez Komisję Zakładową NSZZ "Solidarność" przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym z ul. Kamieńskiego. Całkowity koszt operacji i leczenia, które przeprowadzone zostaną w Wielkiej Brytanii wyniesie ok. mi-liarda złotych. Dotychczas udało się zebrać blisko 750 mln.

Apelujemy do wszystkich Komisji Zakładowych "Solidarności" i ludzi dobrej woli o włączenie się do akcji ratowania życia pani Lucyny.

Podajemy numer konta, na które można dokonywać wpłat:

Bank Spółdzielczy Lubań
Nr r-ku 923253-231-132-5

Poniżej publikujemy informację, jaką otrzymaliśmy od Komisji Fabrycznej przy JZS Jelcz. Informujemy również, że delegaci na IV WZD zebrali na powyższy cel kwotę 2 mln zł.

(JR, AS)

Być solidarnym

Być solidarnym - to znaczy poczuwać się do odpowiedzialności jednych za drugich. Dziękując za okazaną solidarność w cierpieniu pani Lucyny Majewskiej, Komisja Fabryczna NSZZ "Solidarność" przy Jelczańskich Zakładach Samochodowych uprzejmie informuje, że od pracowników naszego przedsiębiorstwa zebrano kwotę **16.048.400 zł** (słownie: szes-naście milionów czterdzieści osiem tysięcy czterysta zł.).

Wszystkim ofiarodawcom - ludziom dobrego i szczerzego serca -a "dobroć jest czymś tak bardzo prostym: być zawsze do dyspozycji dla innych" za okazane serce w imieniu pani Lu-cyny Majewskiej składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

Regionalna Komisja Rewizyjna

1. Bojsza Józef (162 głosy)
2. Brzozowska Lidia (164)
3. Czaplicki Czesław (157)
4. Jankowski Ludomir (195)
5. Grab Jan (168)
6. Klimso Kazimierz (161)
7. Krauze Jarosław (163)
8. Pindral Bogdan (158)
9. Stanek Kazimierz (184)
10. Stelmach Zygmunt (170)
11. Surma Bronisław (175)
12. Tenerowicz Teresa (183)
13. Wojciechowski Janusz (179)
14. Lesikowska Krystyna (168)
15. Wylon Waldemar (152)

Podczas głosowania obecnych na sali było 245 delegatów; ponad 50% ważnie oddanych głosów stanowiła liczba - 118.



rys. Józef Obacz

Spod prysznicza

Pracuję już, z małymi przerwami 41 godzin. Żle się czuję i mam dosyć - tak w przerwie obrad około godziny 13 zaliła się Przewodniczącemu jedna z protokołanek obrad. Zmęczeni są wszyscy.

Wielu delegatów przeciera oczy ze zmęczenia. Niektórych "przy życiu" trzyma uzgadnianie strategii w głosowaniach nad kandydaturami do Zarządu Regionu, Komisji Rewizyjnej i na Zjazd Krajowy. W kulisach i bufecie uformowały się zespoły dyskusyjne. W niektórych komentuje się wczorajsze wybory Przewodniczącego.

Delegatka z Uniwersytetu Wrocławskiego po drugiej turze wyborów pojechała do domu, by nieco się odświeżyć "pod prysznicem coś ją tknęło, wróciła i w ostatniej chwili oddała głos na Tomasza Wójcika". Jak się okazało "głos spod prysznicza" przesądził wynik.

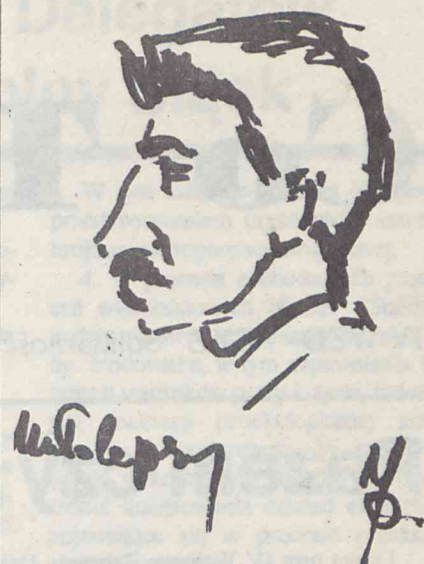
W przerwach obrad na korytarzu sąsiadującym z aulą na fortepianie grał Stanisław Jabłonka, a koncert na cztery ręce dali: Andrzej Oryński i Ryszard Bubień.

Standardy operowe barytonem śpiewał Krzysztof Kaczyński. Zapytany o "operowy komentarz do obrad IV WZD" - odpowiedział bez wahania "to musi być Straszny Dwór". Ciekawe co na to zawodowy tenor Opery Wrocławskiej Delegat Janusz Łaznowski.

Przy stoliku z napisem "punkt medyczny" jeden z leciwych delegatów korzystał z medykamentów.

A Redakcja? No cóż, w pierwszym dniu obrad na obiad udaliśmy się po godz. 16.30, a budynek Politechniki opuściliśmy po godzinie piątej nad ranem by powrócić doń zpowrotem już o ósmej. W drugim dniu itd.

Redakcja



rys. Józef Obacz

Karykatura Ryszarda Małolepszego

Bez tytułu

Wczoraj przewodniczący Zebrania zabronił kolportowania zjazdowego "Co Tydzień" na sali obrad. Nie czujemy się tym co prawda dotknięci ale uważamy, że specyfika zebrania na którym bez przerwy dzieje się coś ważnego dopuszcza kolportaż prasy przybliżającej omawiane kwestie i zapisującej formalne ustalenia. Po za tym wielu delegatów opuszcza aulę, by zaopatrzyć się w biuletyny, co bardziej chyba zakłóca obrady.

Korzystając z okazji zwracamy się do wszystkich delegatów z prośbą, by zaopatrywali się w pojedyncze egzemplarze "Co Tydzień". W warunkach technicznych jakie mamy do dyspozycji w czasie Zjazdu jesteśmy w stanie powielić tylko około 500 egzemplarzy.

Jednocześnie zapowiadamy wydanie jeszcze w nadchodzącym tygodniu wydania pozjazdowego z obszerną relacją, rozmowami, uchwałami, wynikami głosowań oraz zjazdowymi ciekawostkami.

Skrócone zestawienie wyników kolejnych tur głosowania na Przewodniczącego ZR

Na podstawie protokołów komisji mandatowej i wyborczej stwierdza się:			
	I TURA	II TURA	III TURA
Delegatów uprawnionych do głosowania	391	391	391
Delegatów obecnych na zebraniu	338	328	323
Wymagane powyżej 50% uprawnionych	196	196	196
Oddanych głosów	338	328	323
Głosów ważnych	337	328	323
Głosów nieważnych	1	0	0
Bez oddawania głosów na żadnego kandydata	11	7	6
Wymagane powyżej 50% obecnych	169	165	162
Poszczególni kandydaci na Przewodniczącego uzyskali następującą ilość głosów:			
Zbigniew Śliwiński	168	158	155
Tomasz Wójcik	158	163	162

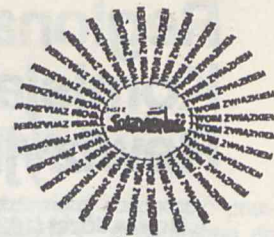


rys. Józef Obacz

Karykatura Zbigniewa Senkowskiego

Co Tydzień

Solidarność



IV WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk

Politechnika Wr.

22.02.1992 r

Razem czy osobno ?

Druga tura IV Walnego Zebrania Delegatów NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk rozpoczęła się 22.02.1992 r. o godz. 9.55. Eugeniusz Szumiejko przypomniał skład komisji zjazdowych wyłonione w pierwszej turze IV WZD. Przewodniczący Prezydium zaapelował do prasy, aby dostrzegła również merytoryczne osiągnięcia tego Zjazdu. Związek podjął walkę o uwłaszczenie społeczne. W walce tej "Solidarność" może liczyć na ogromne poparcie społeczeństwa.

Następnie głos zabrał Zbigniew Śliwiński, który powiedział między innymi:

Wszyscy znamy stan gospodarki i nastroje społeczeństwa. Sytuacja jest zła. Potęgują się zwolnienia, nie tylko w przemyśle ale i w "budżetówce". Analizowaliśmy to z Tomaszem Wójcikiem. Uważamy, że powinniśmy poprowadzić Region razem, bez podziałów.

Jesteśmy w stanie odrzucić animozje. Bierzemy odpowiedzialność za ten Związek.

Zwracam się do was abyśmy przystąpili do wyborów trzeciej tury.

Musimy się zjednoczyć dla dobra kraju, Związku i ludzi.

Z krótkim przemówieniem wystąpił także Tomasz Wójcik, Przewodniczący Zarządu Regionu:

Tydzień temu zawiesiliśmy obrady. Wydawało się że sytuacja jest ciężka. Rzeczywistość okazała się inna.

Wracając do pytania komu mamy służyć - nasze rozmowy przyniosły owoce. Łączy nas to, że chcemy pracować dla was. Deklarujemy wolę współpracy. Chcę pracować w "Solidarności" ze wszystkimi a szczególnie z tymi, którzy się ze mną nie zgadzają.



rys. Józef Obacz

Wpłata na Fundusz Pomocy Bezrobotnym

Nasz Zespół pragnąc się włączyć w pomoc dla rosnącej rzeszy bezrobotnych zainicjował wśród delegatów zbiórkę pieniężną, jej wyniki zamieszczamy poniżej

Wrocław, dn. 22.02.1992 r.

Kwituję odbiór kwoty 828.000,- (słownie: osiemset dwadzieścia osiem tysięcy złotych) z przeznaczeniem na "Fundusz Pomocy Bezrobotnym" z akcji kolportażowej Redakcji "Co Tydzień" »Solidarność« zebraanej na IV WZD na PWr w dniu 22 lutego 1992 r.

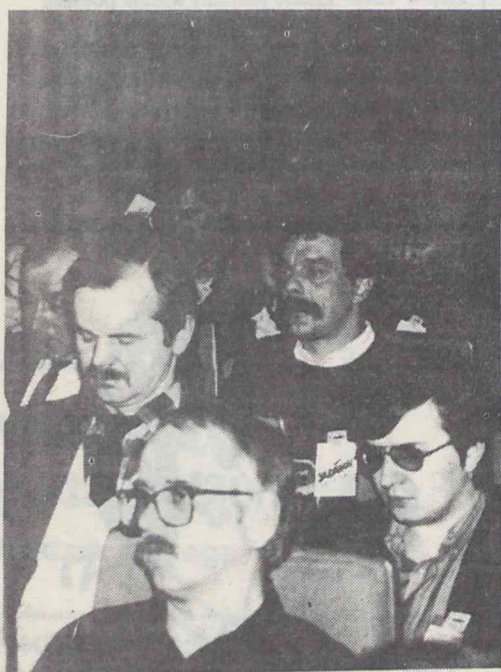
Przewodniczący FPB
(-) Wielisław Kalinowski

Przekazał w imieniu Zespołu Redakcji:
(-) Michał Bieganowski

RKR już gotowa

W trakcie przerwy w obradach IV WZD w dniu 22.02.1992 r. ukonstytuowała się Regionalna Komisja Rewizyjna.

Ustalono, że kierować pracami Komisji będzie pięcioosobowe prezydium. Przewodniczącym został Janusz Wojciechowski, wiceprzewodniczącymi - Lidia Brzozowska i Waldemar Wylon. Funkcję sekretarza pełnić będzie Ludomir Jankowski. Teresa Tenerowicz została powołana do prezydium jako członek.



Delegaci na sali

fol. Michał Bieganowski

Uchwały IV Walnego Zebrania Delegatów NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk

Uchwała Nr 1

IV WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk w sprawie regionalizacji i organizacji władz Regionu.

Na podstawie § 8 pkt. 5 i 6 oraz w związku z § 21, 22 i 23 Statutu NSZZ "Solidarność", IV Walne Zebranie Delegatów Regionu Dolny Śląsk postanawia, co następuje w sprawie terenu działania Regionu Dolny Śląsk oraz struktury jego władz regionalnych:

§ 1

1. NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk obejmuje swym działaniem:

1) teren województwa wałbrzyskiego i wrocławskiego;

2) teren ziem

2. O przystąpieniu do Regionu lub wystąpieniu z Regionu ziemi lub województwa decyduje Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" na wniosek zainteresowanych stron.

§ 2

Siedzibą władz regionalnych jest Wrocław.

§ 3

1. Wyboru Zarządu Regionu i jego Przewodniczącego oraz Regionalnej Komisji Rewizyjnej dokonuje Walne Zebranie Delegatów Regionu.

2. Proporcje między członkami Zarządu Regionu pochodzącymi z województw lub ziem określa się według liczby członków w poszczególnych województwach lub ziemiach.

3. Jest wskazane, aby zastępcy Przewodniczącego Zarządu byli reprezentantami poszczególnych województw lub ziem.

§ 4

W celu usprawnienia działalności związkowej Zarząd Regionu może powoływać i odwoływać w terenie Delegatury. Zarząd Regionu finansuje te Delegatury.

§ 5

1. W skład delegatury wchodzi członkowie Zarządu Regionu wybrani z terenu objętego zakresem działania Delegatury.

2. Delegatury może podejmować decyzje w składzie rozszerzonym o delegatów na WZD Regionu z terenu działania Delegatury, funkcjonujących na terenie Delegatury przedstawicieli sekcji branżowych i/lub przedstawicieli Międzyzakładowych Komisji Koordynacyjnych.

§ 6

1. Przewodniczącą Delegatury powołuje i odwołuje Zarząd Regionu, spośród członków Zarządu Regionu z tere-

nu delegatury na wniosek delegatów na WZD Regionu z terenu danej delegatury.

2. Zarząd Regionu może powołać Przewodniczącą Delegatury w skład Prezydium Zarządu.

3. Przewodniczący kieruje działalnością Delegatury i reprezentuje ją na zewnątrz.

§ 7

1. Do kompetencji Delegatury należy koordynowanie działalności związkowej w terenie objętym jej działaniem oraz podejmowanie decyzji w zakresie upoważnienia udzielonego przez Zarząd Regionu.

2. Szczegółowe kompetencje Delegatury są objęte w uchwale Zarządu Regionu powołującej Delegaturę.

§ 8

Traci moc Uchwała nr 4 II WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Śląsk z dnia 3.03.1990 r. w.s. regionalizacji i organizacji władz Regionu.

Uchwała Nr 2

NSZZ "Solidarność" w dobie przekształceń gospodarczych - tezy do uchwały programowej Krajowego Zjazdu Delegatów

1. W celu uzdrowienia procesu tworzenia rynku kapitałowego i przekształceń w polskiej gospodarce, NSZZ "Solidarność" jako gwarant zmian zachodzących w Polsce, jest zobowiązany do podjęcia walki z wywłaszczaniem polskiego społeczeństwa. Jako narzędzia działań naprawczych należy rozważyć wprowadzenie akcjonariatu obywatelskiego oraz pracowniczego, a w ramach akcjonariatu pracowniczego:

- tworzenie spółek pracowniczych,

- przekazywanie załogom małych przedsiębiorstw znajdujących się w złej sytuacji finansowej, za symboliczną cenę,

- stworzenie warunków do wykupu przedsiębiorstw według zasad analogicznych do ESOP.

2. Wobec licznych przypadków niewłaściwego przebiegu procesu transformacji własności, w szczególności majątku narodowego, NSZZ "Solidarność" będzie wspierał kształcenia swoich członków i sympatyków oraz delegowanie ich do instytucji kontrolujących i zarządzających.

3. NSZZ "Solidarność" zdecydowanie domaga się od władz państwowych realizacji już podjętych zobowiązań w zakresie walki z bezrobociem tworzenia nowych miejsc pracy i ochrony racjonalnej.

W tym zakresie również Związek staje przed wyzwaniem organizacji szeroko zakrojonej samopomocy związkowej.

4. W procesie zachodzących przekształceń własnościowych NSZZ "Solidarność" będzie wspierał te działania na rzecz ochrony środowiska, w tym zapewnienia bezpiecznych warunków pracy i życia, które sprzyjają realizacji proekologicznej koncepcji rozwoju gospodarczego. W szczególności, należy wykorzystać możliwości uzyskania źródeł finansowania działań ekologicznych, pojawiające się w procesie przekształceń własnościowych.

5. Aktualna sytuacja Związku na szczeblu organizacji zakładowej zmusza do podjęcia, poprzez parlamentarzystów KP NSZZ "Solidarność", działań legislacyjnych zmierzających do:

- jednoznacznego uregulowania prawnej pozycji Komisji Zakładowych w procesach przekształceń, zapewniającego realizację zadań Związku,

- określenia zgodnego z międzynarodowymi uregulowaniami, statutu pracowników w procesach przekształceń zakładów pracy,

- uregulowania sytuacji zakładowej organizacji związkowej w warunkach przekształceń, zgodnie z Konwencją nr 87 MOP z 1949 r., w tym dostosowania ustawy o związkach zawodowych w tym zakresie,

- wprowadzenia uregulowań zmieniających dotychczasowy, praktycznie bezpośredni związek między procesami przekształceniowymi a zwolnieniami pracowników.

Uchwała Nr 3

IV Walne Zebranie Delegatów NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk wyraża zdecydowane poparcie dla podstawowych warunków układu stabilizacyjnego NSZZ "Solidarność" - Rząd RP, a w szczególności:

1. określenia koncepcji polityki gospodarczej z uwzględnieniem restrukturyzacji i przekształceń własnościowych przedsiębiorstw państwowych w taki sposób, aby spowodować zatrzymanie pogłębiania się recesji i wzrostu bezrobocia, a w dającej się przewidzieć przyszłości - ożywienie gospodarcze,

2. dokonania niezwłocznego rozliczenia spółek nomenklaturowych, afer i korupcji, które naraziły Skarb Państwa na ogromne straty,

3. przeprowadzenia niezbędnych zmian w funkcjonowaniu administracji państwowej, państwowych środków masowego przekazu, urzędach skarbowych, sądowych i kontrolnych, które usprawnią ich działalność i

uwiarygodnią te instytucje w opinii społecznej,

4. wprowadzenia gwarancji ochrony społecznej z uwzględnieniem warunków okresu przejściowego,

5. podjęcia intensywnych działań legislacyjnych w zakresie zagwarantowania podstaw działania Związku w nowej sytuacji.

Uchwała Nr 4

IV WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk zobowiązuje Zarząd Regionu do powołania zespołu, którego celem byłoby opracowanie programu działań zmierzających do poprawy działalności informacyjno-propagandowej Związku w Regionie.

Uchwała Nr 5

IV WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk zobowiązuje delegatów do podjęcia aktywnych działań w zakresie rozwoju Funduszu Pomocy Bezrobotnym. Apelujemy do Komisji Zakładowych, które jeszcze nie przystąpiły do Funduszu o włączenie się w jego działalność.

Uchwała nr 6

IV WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk zobowiązuje Zarząd Regionu do przygotowania regulaminu Regionalnego Funduszu Strajkowego. Po uzyskaniu zgody co najmniej połowy Komisji Zakładowych obowiązujące będą wpłaty na ten Fundusz w ustalonej wysokości.

Uchwała Nr 7

IV WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk akceptując powołanie Funduszu Pomocy Bezrobotnym w województwie wałbrzyskim i Funduszu Pomocy Bezrobotnym w pozostałej części Regionu Dolny Śląsk, zobowiązuje Zarząd Regionu do przeprowadzenia głosowania wśród Komisji Zakładowych nad powszechnością udziału w tych Funduszach. Po uzyskaniu zgody Komisji Zakładowych obejmujących przynajmniej połowę członków na danym terenie, Zarząd Regionu ustali udział w tych Funduszach jako obowiązkowy i określi procent składki przeznaczanej na ten Fundusz.

Uchwała Nr 8

ws. zwrotu korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem skarbu państwa lub innych państwowych osób prawnych.

W latach 1988 - 91 działając w tzw. "mającej prawo" lub wykorzystując "luki w

prawie", najprzeróżniejsze spółki, a także powiązane z władzami osoby fizyczne uzyskały niesłusznie korzyści z majątku Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych.

W celu wykazania właściwego zainteresowania tą sprawą i podjęcia skutecznych działań umożliwiających odzyskanie choćby części zawłaszczonego majątku narodowego, IV Walne Zebranie Delegatów regionu Dolny Śląsk zobowiązuje Zarząd Regionu i Komisje Zakładowe do niezwłocznego przeprowadzenia akcji informacyjnej w powyższym zakresie, a w szczególności:

1) opublikowania tekstu ustawy z 21 czerwca 1990 r. i jej nowelizacji z 26 lipca 1991 r. "o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych" (Dz. U. nr 44 z 1990 r. poz. 255 i Dz. U. nr 75 z 1991 r. poz. 1042);

2) udzielania pomocy prawnej Komisjom Zakładowym, które zobowiązane będą w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 grudnia 1992 r., wystąpić z żądaniami do sądu.

Uchwała Nr 9

ws. programowej identyfikacji radnych w samorządach terytorialnych

W wyborach samorządowych, które odbyły się 27 maja 1990 r. zdecydowane zwycięstwo odniosły te listy kandydatów, które firmowane były przez "Solidarność". Dla NSZZ "Solidarność" nie jest i nie może być obojętne, czy i jaka część radnych obecnej kadencji identyfikuje się nadal z "solidarnościowym" programem wyborczym. W celu wyjaśnienia tej sprawy Zarząd Regionu oraz jego terenowe delegatury zwrócą się do radnych z ankietowymi pytaniami, a następnie wyniki tych ankiet przedstawią do publicznej wiadomości.

Uchwała Nr 10

IV WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk postanawia, że w połowie kadencji Zarządu Regionu zostanie zwołane Zebranie Delegatów w celu uchwalenia oceny pracy Zarządu Regionu i funkcjonowania Związku w Regionie.

Na to zebranie Zarząd Regionu i Komisja Rewizyjna przygotowują właściwe dokumenty umożliwiające ocenę.

Uchwała Nr 11

IV WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk uznaje istnienie różnych opcji w działalności wewnątrzwiązkowej dla dobra Związku. Różnice w poglądach na rozwiązanie praktyczne powinny się uzupełniać w drodze uzgodnień i konsensusu, tak aby

działały na korzyść i wzmocnienie NSZZ "Solidarność".

Uchwała Nr 12

IV WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk zobowiązuje Zarząd Regionu do przygotowania regulaminu Regionalnego Funduszu Strajkowego. Po uzyskaniu zgody co najmniej połowy Komisji Zakładowych obowiązujące będą wpłaty na ten Fundusz w ustalonej wysokości.

Uchwała Nr 13

IV WZD NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk zobowiązuje Zarząd Regionu do:

1) wstrzymania indeksacji płac pracowników Zarządu Regionu do czasu uregulowania spraw indeksacji w sferze budżetowej;

2) sporządzania okresowych analiz sytuacji materialnej (poziomu życia) w poszczególnych branżach pracowniczych;

3) przygotowywania projektów układów zbiorowych dla zakładów i branż, które są prywatyzowane;

4) ogłaszania w organie prasowym Regionu kwartalnych sprawozdań Zarządu Regionu w zakresie wpływów i wydatków.

Uchwała Nr 14

Wnioski do parlamentarzystów Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność"

IV WZD Regionu Dolny Śląsk zobowiązuje parlamentarzystów KP NSZZ "Solidarność" do podjęcia inicjatywy ustawodawczej:

1) w zakresie zasad kredytowania budownictwa oraz systemu spłat kredytów mieszkaniowych w mieszkaniach spółdzielczych oddanych do eksploatacji w latach 1989-91,

2) w zakresie nowelizacji ustawy o związkach zawodowych a w szczególności precyzyjnego sformułowania udziału pracodawców w kosztach działalności komisji międzyzakładowych,

3) w zakresie wprowadzenia przepisów zabraniających osobom odpowiedzialnym za doprowadzenie do upadłości przedsiębiorstwa udziału w procesie prywatyzacji,

4) w zakresie ukierunkowania restrukturyzacji i obrony przemysłu polskiego.

Na kolejnych stronach publikujemy materiały zebrane już po zakończeniu IV WZD, choć często nawiązujące do niedawnych wydarzeń na Politechnice.

Niedokończona debata

Po IV Walnym Zebraniu Delegatów wiadomo było, że podstawowe ustalenia personalne i organizacyjne, który Zarząd Regionu musi podjąć wywołają sporo emocji.

W programie pierwszego posiedzenia znalazły się punkty: przyjęcie regulaminu ZR, wybór Prezydium ZR, przyjęcie regulaminu strajkowego.

Po godzinnej dyskusji nad ewentualnymi poprawkami w regulaminie pracy ZR uwzględniono tylko drobne korekty redakcyjne, a merytoryczną całość przyjęto w głosowaniu.

Następnie Tomasz Wójcik przystąpił do omówienia struktury Prezydium ZR. Zdaniem Przewodniczącego ZR należy podnieść rangę Dwoch funkcji. Pierwszą z nich jest "merytoryczne ustosunkowanie się do przemian gospodarczych". Druga obejmuje sprawy dotyczące restrukturyzacji woj. wałbrzyskiego.

Tomasz Wójcik zaproponował podział zadań i obsadę personalną poszczególnych funkcji:

- skarbnik - Przemysław Bogusławski
- sekretarz - Janusz Wolniak
- sprawy ogólnozwiązkowe (Wrocław) - Włodzimierz Wasiński
- sprawy ogólnozwiązkowe (Wałbrzych) - Jerzy Langer
- restrukturyzacja woj. wałbrzyskiego - Zbigniew Senkowski
- polityka przemysłowa, branże (Wrocław) - Zofia Rajczakowska
- polityka przemysłowa (Wałbrzych) - Piotr Majchrzak

W gronie prezydentów debiutantami nie są Przemysław Bogusławski, Włodzimierz Wasiński, i Jerzy Langer, którzy weszli do Prezydium po raz drugi.

Dyskusję wywołała sprawa obsadzenia funkcji wiceprzewodniczących. Tomasz Wójcik proponował, by wybór ten przełożyć na następne posiedzenie ZR. Z propozycją tą polemizowali min. Andrzej Dorożyński, Jan Branderburg, Franciszek Białas. Opowiadali się oni konsekwentnie, już do końca posiedzenia za wyborem wiceprzewodniczącego, podając konkretną kandydaturę Zbigniewa Śliwińskiego. Tomasz Wójcik ponowił swoją propozycję "sprawa jeszcze nie dojrzała, nie można dziś rozstrzygnąć tego bez emocji".

W międzyczasie w tajnym głosowaniu przyjęto przedstawiony przez Tomasza Wójcikę skład Prezydium ZR.

Próba przyjęcia regulaminu strajkowego nie powiodła się. Członkowie ZR poprzestali na przedyskutowaniu niektórych tylko jego elementów. Ja bumerang wracała sprawa Wiceprzewodniczącego - Zbigniewa Śliwińskiego. W toku dyskusji Maria Kaczmarek poprosiła o wyjaśnienie sprawy, oprotestowania wyników wyborów na przewodniczącego ZR oraz oświadczenia popierającego kandydaturę Zbigniewa Śliwińskiego na wiceprzewodniczącego ZR (teksty poniżej). Sprawę referował Jan Brandenburg jeden z sygnatariuszy obydwu pism. *Ten podział jest, jeśli nie będzie Zbyska, to robimy alternatywną strukturę* - podsumował swoją wypowiedź Jan Brandenburg.

To stwierdzenie wywołało burzliwą reakcję. W takiej sytuacji Tomasz Wójcik ponowił apel o odłożenie obrad. Tym razem skutecznie.

(JO)

Do Krajowej Komisji Wyborczej wpłynął protest 21 delegatów w sprawie prawomocności wyborów przewodniczącego Zarządu Regionu. Poniżej prezentujemy odwołanie oraz odpowiedź KKW.

My niżej podpisani delegaci na IV Walne Zebranie Delegatów NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk składamy odwołanie od decyzji o wyborze Przewodniczącego Zarządu Regionu Dolny Śląsk.

Uzasadnienie

Kandydat na przewodniczącego ZR Tomasz Wójcik uzyskał w III turze wyborów 162 z 323 ważne oddanych głosów i wybór ten został uznany przez komisję skrutacyjną Zjazdu za ważny.

Uważamy, że decyzja taka narusza w sposób zasadniczy uchwałę Nr 208/92 Komisji Krajowej. W uchwale tej KK postawiła wymóg, że dla ważności wyboru kandydat musi uzyskać ponad połowę ważnie oddanych głosów, nie zaś ponad 50% - jak zostało to zapisane w ordynacji wyborczej WZD.

Golone - strzyżone

Różnica ta sprawiła, że w tym konkretnym przypadku wymagana dla ważności wyboru ilość głosów została zanizowana o 1 głos. W świetle uchwały KK połowa ważnie oddanych głosów wynosiła 161,5 zatem Tomasz Wójcik nie otrzymał wystarczającej przewagi 1 głosu.

Powyższy protest podpisali: Jan Branderburg, Grzegorz Czyż, Bogdan Karau-da, Czesław Legowicz, Janusz Jakubczak, Zofia Nowicka, Anna Jurczak, Danuta Suchorowska, Janina Mitros, Janusz Kasprzyszak, Andrzej Staniszewski, Andrzej Kuszpit, Maria Jagieła, Lech Bąk, Józef Symanowicz, Mieczysław Zawadzki, Andrzej Kociola, Stefan Sut, Jerzy Dul (do pełnej listy sygnatariuszy odwołania brakuje dwóch nazwisk, których nie dało się odczytać z kopii udostępnionej Redakcji).

W dniu 21 lutego do Zarządu Regionu wpłynęła odpowiedź z Krajowej Komisji Wyborczej:

Do Krajowej Komisji Wyborczej wpłynął protest podpisany przez 21 delegatów, dotyczący kwestii wyboru przewodniczącego Zarządu Regionu. W piśmie tym znajdujemy takie sformułowanie: "kandydat musi uzyskać ponad połowę ważnie oddanych głosów, nie zaś 50% - jak zostało to zapisane w ordynacji wyborczej".

Powszechnie, jak sądzę, wiadomo, że jeden procent oznacza jedną setną całości (oczywiście wielkość ta musi być wyrażona przez liczbę, bo tylko wówczas możemy mówić o setnych częściach). Zatem 50% jest równe 50 x 0,01 czyli 1/2 a więc dokładnie połowa. Wobec tego nie widzę żadnej różnicy między warunkiem "ponad połowę", a

Kurs

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" oraz dolnośląski oddział Fundacji Gospodarczej "Solidarność" organizują po raz trzeci kurs dla kandydatów na członków Rad Nadzorczych. Szkolenie odbywać się będzie według programu zaakceptowanego przez Ministerstwo Przekształceń Własnościowych i będzie zakończone egzaminem przed Państwową Komisją Egzaminacyjną.

Czas trwania kursu ok. 1 miesiąca (codziennie w godz. 13-17). Przewidywany koszt kursu dla 1 uczestnika wynosi 3 mln zł (w tym 1.400 tys. opłaty za egzamin) i jest wyraźnie tańszy od podobnych kursów prowadzonych przez innych organizatorów (do 14 mln).

Zainteresowanych prosimy o kontakt z Eugeniuszem Szumiełko lub Włodzimierzem Wasińskim tel. 55-88-24 (ZR pl. Czerwony 1/3/5 pok. 118).

Termin rozpoczęcia kursu uzależniony jest od terminu zamknięcia listy zgłoszeń.

warunkiem "ponad 50%". W omawianym przypadku owa połowa z liczby oddanych głosów ważnych wynosi 161,5 a więc najmniejsza liczba naturalna większa od tej liczby wynosi 162, a tyle głosów otrzymał właśnie Tomasz Wójcik. Wobec tego zostały spełnione wymagania, umieszczone w zapisach ordynacji wyborczej. Z tego powodu zwracam się do sygnatariuszy tego listu o wycofanie zgłaszanych zastrzeżeń. W przeciwnym bowiem wypadku jestem zmuszony zwoływać nadzwyczajne posiedzenie Krajowej Komisji Wyborczej, co wobec zaawansowania prac związanych z przygotowywaniem zjazdów regionalnych, będzie poważnym obciążeniem czasowym dla przewodniczących regionalnych komisji wyborczych i niepotrzebnym wydatkiem finansowym. Napisałem, że jest to wydatek niepotrzebny, gdyż trudno wyobrazić sobie, aby w powyższej prostej sprawie mogło być inne rozstrzygnięcie.

Zaznaczam jeszcze, że obserwatorzy Walnego Zebrania Delegatów w Regionie Dolny Śląsk ze strony Krajowej Komisji Wyborczej nie wnieśli żadnych zastrzeżeń.

Przewodniczący
Krajowej Komisji Wyborczej
NSZZ "Solidarność"
Leszek Jankowski

25 lutego wpłynęło do Zarządu Regionu kolejne pismo od przewodniczącego Krajowej Komisji Wyborczej.

W związku z wpłynięciem odwołania dotyczącego wyboru przewodniczącego Zarządu Regionu zwróciłem się z apelem do sygnatariuszy tego pisma o jego wycofanie. Wobec braku reakcji na to uprzejmie proszę o kontakt z autorami tego listu i uzyskanie potwierdzenia lub wycofania się z powyższej decyzji. Czynie to dlatego ponieważ jak już zaznaczyłem wobec jasnego zapisu w Ordynacji przyjętej przez Walne Zebranie Delegatów powyższy wybór nastąpił zgodnie z jej postanowieniami i wydaje mi się oczywistym, że problem ten nie może być rozstrzygnięty w inny sposób. W przypadku podtrzymania tegoż protestu twarde prawo wewnątrzwiązkowe nakazuje rozpatrzenie tej sprawy na plenarnym posiedzeniu Krajowej Komisji Wyborczej. Zwołanie tego posiedzenia musi pociągnąć za sobą pewne koszty, które spowodują dla naszego Związku prawdopodobny, łączny wydatek ok. 15 mln zł, nie biorąc pod uwagę poświęconego w tym celu czasu przez poszczególnych członków KKW, co w wielu przypadkach dochodzi do trzech dni. Wobec tego proszę o wzięcie pod uwagę tychże racji i przychilenie się do mojej prośby.

Przewodniczący
Krajowej Komisji Wyborczej
NSZZ "Solidarność"
Leszek Jankowski

Komisja Krajowa

Oświadczenie

Zapowiedziane na 1 marca br. 30% podwyżka cen biletów PKP budzi poważne zastrzeżenia członków NSZZ "Solidarność". Podwyżka ta spowoduje dalsze uszczuplanie budżetów domowych, szczególnie drastycznie wśród rzesz pracowników dojeżdżających do pracy koleją, tym bardziej, że towarzyszą jej projekty znacznego ograniczenia ulg przewozowych. Równocześnie, ponieważ trwa spór m.in. na tle płacowym z Krajową Sekcją Kolejarzy NSZZ "S", rodzi się podejrzenie, że podwyżka ma na celu stworzenie fałszywego wrażenia, iż kolejarze dążą do załatwienia swoich spraw kosztem innych grup pracowniczych.

Ponadto, co budzi nasz szczególnie niepokój, sposób wprowadzenia tej podwyżki pozostaje w sprzeczności z deklaracjami Premiera, że w I kwartale nie przewiduje się żadnych skokowych podwyżek cen i że wszelkie podwyżki będą poddane konsultacji ze związkami zawodowymi. W związku z trwającymi negocjacjami rząd - NSZZ "Solidarność" okazja do takiej konsultacji była, niestety nie została ona wykorzystana, co stawia pod znakiem zapytania intencje rządu wobec NSZZ "Solidarność".

Rzecznik Prasowy KK
Andrzej Adamczyk

Gdańsk, 26.02.1992

Prezydium Komisji Krajowej

W dniu 25 lutego br. odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". Obrady obejmowały następujące sprawy:

1. Upoważniono Krajową Sekcję Pożarnictwa NSZZ "S" do rozpoczęcia sporu zbiorowego z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych. Temu sporu jest brak rozporządzeń wykonawczych do ustawy o pożarnictwie powodując blokadę załatwiania spraw pracowniczych w branży.

2. Zapoznano się z konfliktem Sekcji Zaplecza Kolejowego z Ministerstwem Transportu i Gospodarki Morskiej dotyczącym kwestii płacowych i zachowania nabytych praw pracowniczych.

3. Omówiono postępy negocjacji z rządem w zespołach ds. polityki przemysłowej, polityki społecznej i praworządności.

4. Termin najbliższego posiedzenia KK ustalono na 4 marca.

5. Wniesiono poważne zastrzeżenia do procedury weryfikacji sanatoriów postu-

lując przyjęcie jednolitych kryteriów oceny świadczonych usług i standardu bazy niezależnie od formy własności. Nie będzie się wyrażać zgody zwłaszcza na likwidację sanatoriów, które specjalizują w leczeniu specyficznych schorzeń zawodowych oraz przystosowanych do podjęcia funkcji zakładów rehabilitacji zawodowej.

6. Wysunięto kandydaturę Wojciecha Li-cy do Naczelnej Rady Zatrudnienia.

7. Udzielono zezwolenia na utworzenie Górniczej Spółki Brackiej i upoważniono Barbarę Niemiec i Andrzeja Steczyńskiego do uzgodnienia poprawek w Statucie spółki z Sekretariatem Górnictwa i Sekretariatem Ochrony Zdrowia NSZZ "S".

8. Przyjęto zaproponowany przez Dział Szkoleń KK program szkoleń związkowych na rok 1992.

9. Przyjęto znowelizowany tekst uchwały w sprawie zasad funkcjonowania biur konsultacyjno-negocjacyjnych.

Rzecznik Prasowy KK
Andrzej Adamczyk

Gdańsk, 25.02.1992

Oświadczenie

W związku ze spotkaniem Prezydenta RP z OPZZ nasuwają się następujące uwagi:

- intencja występowania w roli mediatora między OPZZ a NSZZ "Solidarność" zadeklarowana została przez Prezydenta bez naszej wiedzy i uważamy ją za chybioną.

- przypisywanie OPZZ przez Prezydenta odegranie pozytywnej roli, w czasie gdy NSZZ "Solidarność" zmuszony był do działalności podziemnej, zasadniczo rozmi-ja się z naszą oceną.

- OPZZ stworzone zostało przez władzę komunistyczną jako jej narzędzie w tłumieniu praw związkowych i pracowniczych i zadanie to, obejmujące też walkę z "Solidarnością", gorliwie wypełniało. Nie może być mowy o normalnych kontaktach z OPZZ dopóki nie rozliczy się ono z bagażem przeszłości.

Rzecznik Prasowy KK
Andrzej Adamczyk

Gdańsk, 25.02.1992

(Swego czasu poseł Adam Michnik, w imieniu społeczeństwa przebaczał komunistom. Obecnie Pan Prezydent w imieniu "Solidarności" odpuszcza grzechy OPZZ. Co prawda zadanej pokuty nie znamy, ale zbyt-niej pokory raczej nie należy oczekiwać).

Redaguje kolegium: Michał Bieganski, Jola Ostrowska, Jacek Rugleń, Adam Samuel
Słoda i tamani: Adam Samuel

Adres Redakcji: pl. Czerwony 1/3/5, 53-661 Wrocław, tel/fax 55-87-41, tlix 0712698

Wydawca: NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk

Druk: Drukarnia ZR

Nakład: 7500 egz.

